

ZAKOPANE

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZAKOPANEGO

Redaguje *Komitet.*

Wychodzi 2 razy w miesiącu przez cały rok,

Redakcja: Willa „Szarotka“

Za redakcją odpowiedzialny:

w czasie od 1 lipca do 1 września 4 razy
w miesiącu.

Administrcya:
Kantor wymiany A. Modlińskiego i Sp.
ul. Krupówki 42.

Dr. J. Żychoń.

Wydawca: F. Gruźewski.

Prenumerata roczna 8 kor., półroczna 4 kor., kwartalna 2 kor. Zagranicą 5 kor. półrocznie. — Numer pojedynczy 30 hal.
W miesiącach Lipcu i Sierpniu prenumerata miesięczna 1-20 kor.

Zakopane leży na północno-zachodnim stoku Tatr, na przestrzeni 40 km², w dolinie, zasłoniętej od północy rozległym wzgórzem Gubałówką, od wschodu mniejszymi wzgórzami otoczonej, na wysokości z górą 900 m. n. p. m. (najniższe punkta 837 m., najwyższe 1002 m.).

To położenie powoduje, że Zakopane posiada klimat górski, a zatem zmniejszone ciśnienie atmosferyczne i szybsze parowanie, niską średnią ciepłotę, zwiększone natężenie promieni słonecznych, obfite opady, małą względną wilgotność, czyli większą suchość powietrza i bardzo mało wiatrów.

Czynniki te hartują organizm i podniecają przemianę materii, gdyż pod ich wpływem oddech staje się szybszym, łaknienie się wzmacnia, ciepłota ciała zwykle się obniża, zimno znosi się dobrze, a czynność serca staje się szybszą.

Przedewszystkiem zatem wskazanym jest pobyt w Zakopanem w chorobach płucnych; w skłonności do gruźlicy, w jej początkach i dalszych stadiach tej choroby przy przebiegu przewlekłym; w nieżytach nosa, gardła, krtani, tchawicy i oskrzeli, dla ozdowieńców po zapaleniu płuc, opłucnej, po operacjach gruźliczych ognisk kostnych i gruczołów chłonnych, i po przebyciu wszelkich chorób ostrych; pozatem nadają się do leczenia w Zakopanem wszelkie nerwice, niedomogi nerwowe, czyli neurastenie, choroba Basedowa, choroby narządu trawienia, w szczególności ze zбочeniami czynnościowemi, zimnica, choroby krwi, jak bezkrwistość i blednica, choroby przemiany materii, jak otyłość i t. p.

Źle znoszą klimat Zakopanego chorzy z ostrym przebiegiem gruźlicy, lub ze zmianami gruźliczemi rozległymi, z powikłaniami gruźliczemi, bardzo wrażliwi, ludzie z wadami serca, ze znacznymi zmianami w układzie naczyniowym i znaczną rozedmą płuc.

Pozatem jest Zakopane idealnem miejscem wypoczynku dla zmęczonych pracą, jedynym punktem zbornym dla turystów, doskonałą miejscowością dla pobytu dzieci słabo rozwiniętych.

Wszyscy ci znajdują w Zakopanem, czego szukają, nawzajem sobie nie przeszkadzając i nie szkodząc, bo już oddawna uznana jest rzeczą, że najbezpieczniej i najłatwiej uniknąć choroby w tem miejscu, gdzie się ją opanowuje.

Uprasza się PP. Lekarzy o umieszczenie czasopisma w poczekalni.

APARATY



do robienia Wody
sodowej
i sporządzania napojów
musujących

KUBKI metalowe
składane do picia wody

FLASZKI płaskie do podróży
NECESERY

WORKI turystyczne

Dla P. Artystów i Amatorów!

FARBY artystyczne, PENDZLE
Stalugi składane, parasole
stołki składane, palety, manekiny
i wszelkie inne przybory

polecają najtaniej

REIM i SPÓŁKA

KRAKÓW, RYNEK 37.

HAMAKI — LEŻAKI

HUŚTAWKI
STOŁKI POLNE
składane

LAWN-TENNIS
RAKIETY, PIŁKI
PIŁKI NOŻNE
KROKIETY

PRZYBORY DO PODRÓŻY

PRZYBORY RYBOŁOWCZE



Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

„Ja niżej podpisany, Klemens Bachleda, w obecności Naczelnika Straży Ratunkowej, WP. Maryusza Zaruskiego, oraz świadka WP. Władysława Janowicza, dobrowolnie przyrzekam pod słowem honoru, że póki zdrowszy jestem, na każde wezwanie Naczelnika lub jego zastępcy, bez względu na porę roku, dnia i stan pogody, stawię się w oznaczonym miejscu i godzinie, odpowiednio do wyprawy zaopatrzonej i udam się w góry według marszruty i wskazań Naczelnika lub jego zastępcy w celu szukania zaginionego i niesienia mu pomocy. Postanowienia statutu i regulaminu dla członków czynnych będę wykonywał ściśle, jak również rozkazy Naczelnika lub jego zastępcy i kierowników oddziałów, obowiązki swe pełnił będę sumiennie i gorliwie, pamiętając, że od mego postępowania zależnym być może życie ludzkie. W zupełnej świadomości przyjętych na się trudnych obowiązków i na znak dobrej swej woli powyższe przyrzeczenie przez podanie ręki Naczelnikowi potwierdzam.

Zakopane, dnia 11 grudnia 1909“.

Następują własnoręczne podpisy śp. Klimka, pp. Zaruskiego i Janowicza.

Takie uroczyste ślubowanie złożył śp. Klimek, by w rok niespełna potem zginąć jak żołnierz na posterunku. Zginął, by spełnić swe obowiązki. Takie samo ślubowanie złożyło dotychczas 18 ludzi, a znajdziemy wśród nich i młodych, którzy nie bacząc niebezpieczeństw, grożących ich życiu, rozwijającemu się dopiero, i starych, którzy niezważając, że po trudach życia słuszny należy im się odpoczynek, gotowi zawsze są nieść pomoc nieszcześliwemu turystyce.

Kto patrzył na tych dzielnych ludzi podczas poszukiwań ś. p. Szulakiewicza, a później ś. p. Klimka Bachledy na ścianach małego Jaworowego, kto patrzył na ich niestrudzoną akcję ratunkową w poszukiwaniach w grupie Rohaczów w roku zeszłym ś. p. Kozichyńskiego i Jennego, kto słyszał o ich pomocy, niesionej w Buczynowe Turnie Goetlom i ś. p. Malusze, ten z pewnością przeczytałwszy zamieszczone na wstępie ślubowanie, przyznać musi, że ślubowania tego dotrzymuje Straż ratunkowa T. O. P. R. z całą ścisłością. A takich wypraw ratunkowych urządziła Straż ratunkowa 13 w ciągu 3-letniego swego istnienia.

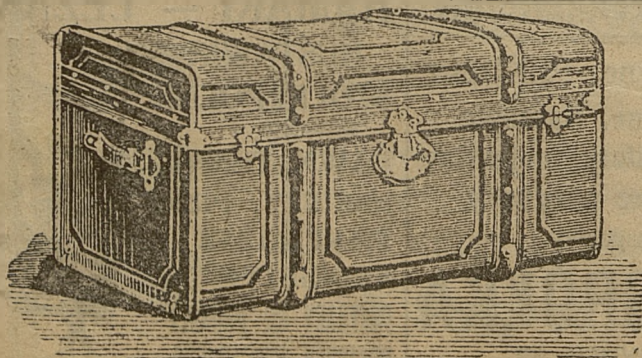
Pogotowie powstało w r. 1909. Potrzeba jego dawała się już przedtem odczuwać. Wzrastający z rokiem każdym ruch turystyczny w Tatry, pociągał i pociąga za sobą zawsze ofiary. Nie ma roku, w którymby Zakopanego nie przeraziła wiadomość o jakimś tragicznym wypadku. Poprzednio wyprawy ratunkowe organizowały poszczególne jednostki, rodzina zaginionego turysty w warunkach zupełnie niepomyślnych. Trudno było zebrać znaczniejszą garstkę turystów, którzyby się odważyli na tak ryzykowne przedsięwzięcia,

nie zważając zupełnie na warunki atmosferyczne i na swe zdrowie. Ginęli więc bez wieści w Tatrach ludzie, zginął prof. Weiss, zginął Nowak. A przytem zaopatrzenie w przybory ratunkowe ludzi przygodnie zebranych było więcej niż nieodpowiednie. Potrzeba więc stałego pogotowia ratunkowego była nieodzowna. Miary dopełniła tragiczna śmierć jednego z inicjatorów pogotowia ś. p. Karłowicza pod granią Małego Kościelca.

Ochotnicze Pogotowie ratunkowe powstało i od-tąd pracuje z całym zapaściem się siebie. Straż ratunkowa wyćwiczona i wyszkolona w karności wojskowej odbywa rokrocznie ćwiczenia praktyczne i kursa fachowe: ratownicze pod kierunkiem lekarza Pogotowia p. dra Waława Kraszewskiego i teoretyczne pod kierownictwem naczelnika p. Maryusza Zaruskiego. Najlepszym zaś dowodem sprawności Straży ratunkowej są jej wyprawy ratunkowe w Tatry.

Obecnie Straż ratunkowa jest już tak wyszkolona, że w ciągu 1¹/₄ godziny po zawiadomieniu o wypadku naczelnika Straży może wyruszyć na poszukiwania. Zrozumiała jest w razie dłuższego niewracania do domu turysty niepokój pozostałej rodziny, to też często się zdarza, że Straż ratunkowa alarmowana jest przedwcześnie. Naczelnik przyjmuje zawiadomienie, uspokaja rodzinę, dowiadyuje się szczegółów o zaginionym, a więc rysopisu, opisu ubrania, miejsca, do którego się zaginiony udał, przyczem uwzględnia najrozmaitsze ewentualności, jak zboczenie z drogi, zatrzymanie się dłuższe w jednym miejscu i o ile dojdzie do przekonania, że zaginiony w kilka godzin może jeszcze wrócić, wyznacza zbiórkę na czas późniejszy, o ile zaś nadejdzie wiadomość o konkretnym wypadku, rozsyła natychmiast kursora do wszystkich członków Straży, z wezwaniem do natychmiastowego stawienia się na wyprawę, sam zaś wypracowuje marszrutę dla wszystkich oddziałów. Straż zbiera się w pełnym rynsztunku przed dworcem tatrzańskim, tu zabiera każdy członek ze swej szafki potrzebne jeszcze przybory, a więc liny, których straż ma około 600 m. woreczek z różnymi drobiazgami, herbatą, cukrem, konserwy, worki do spania pod gołym niebem, ubrania nieprzemakalne, czekany, lornetki, apteczki, bambusy z hamakami do przenoszenia rannych. Kompletów przyrządów ma straż dla czterech oddziałów po 4 ludzi. Gotowa do drogi w przeciągu najwyżej 1¹/₄ godziny od zawiadomienia rusza w góry.

W miejscu wypadku dzieli się Straż na oddziały, które według marszruty wyznaczonej przez naczelnika urządzają poszukiwania w przeznaczonym sobie terenie. Ruszają więc linją tyralierską oddziały, składające się zwykle z czterech ludzi, w tym dwóch silnych, którzyby mogli podołać trudom znoszenia rannego, i jeden dobry telegrafista. Jeżeli straż przeszukać ma ścianę wówczas dzieli się na trzy oddziały, jeden przeszukuje grań, drugi środek ściany, trzeci przechodzi piargi i śniegi, leżące w dolnej jej części.



Fabryka kufrow, Przyborów do podróży oraz Zakład rymarsko-siodlarski

LUDWIK MAKOWSKI
KRAKÓW, ULICA ŚW. TOMASZA 20

FILIA: ULICA FLORYAŃSKA 6.

Największy wybór torebek damskich

Członkowie oddziałów porozumiewają się ze sobą gwizdkami, oddziały przy pomocy bardzo prostego telegrafu wzrokowego. Polega on na poruszaniu w różne pozycje czerwonej chorągiewki w dzień, latarek w nocy. Każdej literze alfabetu odpowiadają dwie pozycje chorągiewki, które notuje każda strona i z niej odczytuje depeşe.

Dla turystów, potrzebujących pomocy, Zarząd Towarzystwa podaje następującą sygnalizację: Jakikolwiek sygnał wzrokowy lub słuchowy (wzniesienie do góry czapki, chustki, gwizdnięcie, okrzyk) powtarzany 6 razy na minutę z przerwami 1-minutowymi po każdym sześciu sygnałach. W braku zegarka liczyć wolno do 11, poczem dać sygnał, znów liczyć do 11 i dać sygnał. Tak sześć razy. Potem przerwa minutowa: liczyć do 66. Znów sześć sygnałów itd.

W odpowiedzi, że zrozumiano wołanie, otrzymuje się znów jakikolwiek sygnał wzrokowy lub słuchowy, powtarzany 3 razy na minutę, z przerwami 1-minutowymi po każdym 3 sygnałach. W braku zegarka liczyć do 22, dać sygnał i znów da capo.

Powtarzam tę sygnalizację, może się ona przydać niejednemu, choć dałby Bóg, żeby nikt jej potrzebować nie musiał.

Członkowie Straży czynnej pełnią swe obowiązki w zasadzie bezpłatnie, co należy tak rozumieć, że nie pobierają osobnej zapłaty za niewypowiedziane nieraz trudy, poszukiwania, które dawniej, nim Pogotowie powstało, sownie trzeba było prywatnym poszukiwaczom wynagradzać. Do Straży należą jednak ludzie wszelkich stanów i zawodów, zarówno przewodnicy i rzemieślnicy, jak umysłowo pracujący, którzy z chwilą wezwania ich na wyprawę, zajęć swoich zarobkowych odbiegają. Wobec tego ustanowiono wynagrodzenie za poniesioną stratę w zawodzie w wysokości 10 K. dziennie dla uczestnika wyprawy, którego zresztą członkowi wolno się zrzec. Ten koszt, wraz z poniesionymi przez wyprawę wydatkami spada na poszukiwanego lub jego rodzinę, a w razie ich niezamożności na Towarzystwo, o ile rozporządza dostatecznymi funduszami. Gdy ich brak, członkowie Straży pracują zupełnie bezpłatnie.

Towarzystwo operuje przedewszystkiem funduszami, zebranymi drogą subwencji, przedsiębiorstw i wkładek członków. Wkładka roczna członka zwyczajnego wynosi 2 K, członka rzeczywistego 10 K, jednorazowa wkładka członka dożywotniego 100 K, a członka założyciela 200 K. Wpisowego niema. Spodziewać się można, że przy swoim pięknym celu, dozna Towarzystwo i w tym roku poparcia ze strony społeczeństwa, które powinno mieć na uwadze ten hart i tę siłę członków czynnych Straży, którym niejednego jeszcze udogodnienia w wykwapowaniu na wyprawy ratunkowe potrzeba, i ten ich zapał a nawet bezinteresowność w niesieniu pomocy nieszczęśliwym turystom.

Obecnie naczelnikiem Straży Pogotowia jest główny jego organizator, p. Maryusz Zaruski, prezesem Towarzystwa dr. Dłuski, wiceprezesem członek Straży czynnej, Jerzy Zuławski, lekarzem Pogotowia dr. Wacław Kraszewski.

Zakopane, w czerwcu 1912.

Emil Niebrój.

W sprawie wycieczek zbiorowych.

Możliwym jest i nawet bardzo prawdopodobnym, że artykuł nasz nie przypadnie do gustu wielu, możliwym jest, że wywoła dyskusję — to też naprawdę nie

z lekkim sercem zabieram głos w tej sprawie, zabieram go po długim i gruntownym namyśle, po wysłuchaniu opinii ludzi poważnych i bezstronnych. A tem przykrejsze jest moje zadanie, że widzę się zmuszonym wystąpić przeciw instytucjom poważnym, mającym wielkie zasługi, prowadzącym i teraz owocną i pożyteczną pracę. Przyznanie to niech będzie dowodem, że nie kierowałem się żadną niechęcią, ani uprzedzeniem.

Statystyka nieszczęśliwych wypadków w górach, notowanych przez Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, wykazuje że przyczyną ogromnej ich wielkości, (na ogólną liczbę 19-stu 16-cie, więc wszystkich z wyjątkiem 3, do których zaliczamy: śmierć na udar serca ś. p. Musianowicza, bohaterską śmierć ś. p. Klimka Bachledy, oraz zaginięcie bez wieści śp. Weissa) była nieostrożność i nierozwaga samych turystów, ich niezajomość gór, wadliwe stosowanie liny, jednym słowem brak niezbędnego przygotowania do tego trudnego i niebezpiecznego sportu. Rozlegały się nieraz uważne głosy ostrzeżenia — niestety — bezskutecznie. Coraz bardziej rozpowszechniać się począł zwyczaj chodzenia bez przewodników. Ludzie którzy byli raz, dwa razy w górach, niezaopatrzeni w żadne przybory, nieobznajomieni z techniką turystyczną, podejmują się się prowadzić nieraz wielkie wycieczki i prosto dziwić się należy, że wypadki nie są wdwójnasób częstsze niż obecnie. Zupełnie zatraciło się pojęcie, czem jest przewodnik i jakie są jego obowiązki względem wycieczkowców. Wskazanie drogi — to zaledwie drobna część jego zadań, — część bardzo ważna — ale kto wie czy najważniejsza. Przewodnik w górach musi spełniać zadanie trenera, musi oznaczyć tempo marszu, dostosować je do sił, do konsystencji oprowadzanego, musi ostrzec go w miejscach trudniejszych, niebezpieczniejszych, musi w odpowiedniej chwili go zaasekurować liną, mieć ciągle na oku — a jeśli przyjdzie do tego — ratować. Tego wszystkiego uczą się przewodnicy w czasie swej długoletniej praktyki, z tego składają egzamin przed specjalną Komisją, za każde, bodaj najdrobniejsze uchybienie mogą być pociągani do odpowiedzialności. Dyletant — turysta pojęcia mieć o tem wszystkim nie może, choćby i bywał sporadycznie nawet na trudniejszych wycieczkach.

Tymczasem ignorują to nie tylko poszczególne jednostki, ale, co gorsza i towarzystwa sportowe. Od szeregu już lat „Akademicki Związek Sportowy krakowski“ i „lwowski Akademicki Klub Turystyczny“ urządzają wielkie wycieczki zbiorowe „łatwe“, „średnio-trudne“, „trudne“ i „bardzo trudne“. W zasadzie nic przeciw temu mieć nie można. Owszem udostępnianie gór dla szerszego ogółu jest nawet rzeczą wysokiego uznania godną. Nie każdego stać na to, aby opłacał takse przewodnicką, są ludzie, a takich jest w Zakopanem coraz więcej, którzy muszą się liczyć z groszem. Ale to tylko w zasadzie. Dość spojrzeć na plakaty ogłaszające te wycieczki, aby przekonać się, że są one nie tylko nie pożyteczne, ale wprost szkodliwe. Niektóre z nich robią wrażenie najnierozważniejszych wyścigów, obejmując 14 szczytów na 7 dni! W tych warunkach zupełnie zatracą się rola przewodnika. Desygnowany na ten cel członek klubu idzie naprzód. Inni w miarę sił rozciągają się na ogromnej przestrzeni. Musimy zaznaczyć, że przewodnicy Akademickiego Związku Sportowego (pp. Grabowski, Majewski i Oppenheim) pod tym względem się wyróżniają i odznaczają się wielkim stosunkowo wyrobieniem górskim. I jeżeli mamy im co zarzucić, to tylko to, że podejmują się zadania, któremu podołać nie są w stanie. Regulamin za azuje przewodnikowi brać z sobą na wycieczkę zwyczajną więcej niż 5, na wycieczkę trudniejszą więcej niż 3 osoby. Tymczasem na wycieczki klubowe chodzi nieraz po 30 i więcej osób. Oczywiście

mowy być nie może w takich warunkach o należytych oglądaniu turystów, o zapewnieniu im choćby jakich takich warunków bezpieczeństwa. Lwowski Akad. Klub Turystyczny nawet doбором sił przewodnickich pochwalić się nie może. Panowie K., dr. O., M. Sch., Qu., ignorują wprost oprowadzanych. Wycieczka ich rozciąga się na przestrzeni kwadransa drogi. Turyści niewytrenowani męczą się, brak wystarczającego wypoczynku nadwątlą ich siły, osłabia możliwość orientacji — jednym słowem stwarzają warunki, które bardzo łatwo mogą powodować nieszczęśliwe wypadki. A czy ich nie było?...

Sprawy tej na razie poruszać nie będę. Nie będę dlatego, że nie chcę przez wypominanie rojątrzać, — pragnę zresztą walczyć „nie z ludźmi — lecz z błędami“.

W każdym razie tak być nadal nie może. Towarzystwo Tatrzańskie, względnie jego Sekcja turystyczna, jako instytucja mająca kontrolę nad oprowadzaniem po górach, powinno zająć się uporządkowaniem wycieczek klubowych. Powinno sprawdzić, czy wszyscy ci, którym kluby prowadzenie powierzają, mają wystarczające kwalifikacje i bezwarunkowo odsunąć od tego ludzi niekompetentnych. Dalej powinno zażądać od stowarzyszeń, aby na każdą wycieczkę wyznaczyły nie tylko głównego kierownika, lecz odpowiednią liczbę pomocników z pomiędzy ludzi również doświadczonych. O ile takiej ilości wykwalifikowanych nie znajdzie się w samym klubie, należy powoływać przewodników górali. A nie jest to wcale rzeczą niemożliwą. Wszak wycieczki takie są płatne. Kierownicy wyznaczani przez kluby podejmują się tego bezinteresownie, ze względów koleżeńskich — zresztą niekoncesyowani w tym fachu — nie mają nawet prawa do wynagrodzenia. Zrzekając się więc części swoich dochodów mogłyby kluby opłacać dodatkowo potrzebną ilość przewodników. W ten sposób wycieczki zbiorowe przestałyby być dla nich źródłem dochodów, ale zyskałyby na racjonalnym urządzeniu.

Sądymy, że na artykuł ten zwrócą uwagę kluby, zwróci uwagę i Towarzystwo Tatrzańskie. Nie wadziłoby też, aby publiczność sama pilnowała, aby na wycieczkach były stosowane powyższe warunki bezpieczeństwa.

A. Uziębło.

Kronika tygodniowa.

W najbanalniejszy bieg życia wpadają czasem niespodziewanie wypadki tragiczne — tutaj łatwiej niż gdzieindziej, wobec bliskości gór, pochłaniających corocznie pewną ilość ofiar. Ostatni wypadek, niepojęty i przerażający poprostu swoją niesłychanością, odbiera ochotę zajmowania się w kronice drobnymi zdarzeniami

dnia, burzami w szklance wody, które tu niektórzy ludzie dziwnie poważnie biorą, podjazdową wojnę między restauratorami, starającymi się odciągnąć sobie wzajem szczerą ilość tegorocznych gości i tym podobnymi innymi „ważnymi“ sprawami zakopiańskimi.

Oto co było: We wtorek rano Tatrzańskie Pogotowie ratunkowe zostało zaalarmowane zaginięciem w górach młodej dziewczyny, panny Sz., studentki uniwersytetu krakowskiego. Przepadła ona w okolicznościach zupełnie wyjątkowych i niezrozumiałych, w stroju Tatr, gdzie napozór nikomu niemogłoby grozić niebezpieczeństwo, w licznej towarzystwie.

Byłoby, zdaje się, już trzeci dzień wycieczki, prowadzonej przez profesora S. z Krakowa. Towarzystwo przeszło z Doliny Kościeliskiej przez Polską Tomonową, kierując się wprost z przełęczy południowym stokiem Ciemiaka na szczyt kopiasty i trawą porośniętego z Czerwonych Wierchów, Krzesani-y. Tutaj, wedle zgodnej opowieści uczestników, na łagodnym trawiastym zboczu, sto metrów pod szczytem panna Sz. pozostała w tyle z powodu znużenia, czy też jakiejś drobnej niedyspozycji. Towarzystwo, nie chcąc jej przeszkadzać w spoczynku, udało się wyżej, płaszczyzną o dobry rzut kamienia stąd oddaloną i tu pod samym szczytem było na trawie, czekając przybycia pozostałej. Nikt się o nią nie niepokoił, gdyż miejsce jest absolutnie bezpieczne i dla każdego, nawet wcale po górach nie chodzącego człowieka łatwe do przebycia. Dopiero po kwadransie czy dwudziestu minutach, kiedy panna Sz. nie wracała, poczęto na nią wołać a następnie i szukać jej. Wszystko na próżno. Panna Sz., o sto kroków od towarzystwa oddalona, przepadła jak kamień w wodzie.

Po dwugodzinnych nawoływaniach i poszukiwaniach towarzystwo, sądząc wreszcie, że musiała, przeszedłszy nieco poniżej spoczywających i niespostrzeżony ich, podążyć naprzód do Zakopanego bezpieczną i widoczną drogą na Przełęcz Kondracką, zostawiło kartkę uwiadamiającą na szczycie i puściło się również ku Zakopanemu w nadziei, że zaginioną dogoni. Nie zastawszy jej tutaj, towarzystwo rozdzieliło się: część pojechała do Krakowa, ciągle jeszcze przypuszczając, że może panna Sz. zgodnie z planem wycieczki, powróciwszy do Zakopanego, najbliższym pociągiem do Krakowa się udała, — druga część pozostała na miejscu, a po bezskutecznych poszukiwaniach po wszystkich zakopiańskich hotelach i pensjonatach, zwróciła się nazajutrz, to jest we wtorek rano do Tatrzańskie Pogotowia o pomoc.

W pół godziny po wezwaniu Pogotowie wyruszyło trzema oddziałami na poszukiwania. O przebiegu wyprawy, jak dotąd bezskutecznej, napisze pewno szczegółowiej naczelnik Pogotowia, — ja wspomnę tylko, że we środę wyruszyło Pogotowie po raz drugi, we wzmożonej liczbie, we czwartek udało się w góry do

BENZ

FILIE: w Krakowie, Grand Hotel Telefon Nr. 1026

we Lwowie, ul. Kochanowskiego 4 Dom Schumana.

Oddział dla samochodów:

SAMOCOHODY LUKSUSOWE,
" OSOBOWE,
" CIĘŻAROWE,
OMNIBUSY i t. d. i t. d.

Oddział dla motorów stałych:

dla celów przemysł. i urzędzeń światła.
Motory ssąco-gazowe Diesell'a. □ Urządzenia kinematogr.
Rynek gł. 43, w Krakowie.

pomocy kilku ochotników z pgrucznikiem D., który wziął ze sobą policyjnego psa dla przeszukania zboczy od strony Doliny Cichej, a w piątek, po powrocie głównej wyprawy jeszcze kilku członków Pogotowia na ochotnika z p. M. Zaruskim na czele.

Zrobiono dotąd wszystko, co było w mocy ludzkiej przeszukano najszczególniej całą okolicę, lasy na południowej stronie, grzbiet od Miętusowej i Kondrackiej, rozpadliny i spusty od Małej Łąki, wszystko na próżno!

Przedwcześnie w tej chwili robić domysły, jakie nieszczęście mogło spotkać młodziutką pannę Sz., gdzie i w jaki sposób mogła się zabłąkać, gdy śladu żadnego po niej znaleźć niepodobna, — ale to pewna, że tu straszliwy wypadek zawiera głęboką naukę dla mniej zwłaszcza wprawnych i z górami mało obeznanymi turystów, odbywających wspólne w Tatrach wycieczki.

Pamiętać należy to, o czem aż do znudzenia ciągle nowicyuszom się powtarza, że w górach niema miejsc absolutnie bezpiecznych. Wszędzie można się zabłąkać beznadziejnie, wszędzie, zwłaszcza po nocy, trafić na jakąś rozpadlinę, żleb lub skrzesaną ścianę, spaść i znaleźć śmierć albo kalectwo. Dlatego prowadzący zbiorowe wycieczki niepowinni bezwzględnie pozwalać uczestnikom oddalać się lub pozostawać w tyle, choćby się mieli narazić na zarzut niegrzeczności.

Na znuzonego trzeba poczekać w temże samym miejscu, gdzie odpoczywa, zabraniając surowo komukolwiek sforsować się naprzód, dopóki wszyscy nie wyruszą.

Dla tego zaś, kto nieszczęśliwie towarzystwo swe zgubił, a nie jest jak najdokładniej z okolicą obeznany, jedna jest zasada: nie szukać po niepewnych drogach, nie iść naprzód ani wstecz, zwłaszcza po ciemku lub we mgle! — lecz siąść na miejscu i czekać, choćby noc wypadło przepędzić pod gołym niebem na drzewcu. To jedyny sposób uniknięcia niebezpieczeństwa. Niewątpliwie powróci ktoś z doświadczeńszych towarzyszy wycieczki, szukając zaginionego, lub na drugi dzień przyjdzie pogotowie Ratunkowe i odprowadzi do domu. Jak doświadczenie uczy, w razie spokoju, z głodu ani chłodu w lecie w jednym albo dwóch dniach się nie ginie.

Z kronikarskiej powinności przechodzę do sprawozdania teatralnego, chociaż obowiązek członka Straży Pogotowia nie pozwolił mi być obecnym na najciekawszym przedstawieniu wtorkowem, gdzie Adwentowicz występował gościnnie w sztuce Staffa „To samo“. Opowiadano mi, że zespół był doskonały, a Adwentowicz oszałamiał wprost swoją grą niezrównaną. — Wierzę w to mocno, gdyż znam Adwentowicza jako jednego z najbardziej subtelnych naszych artystów, i cieszę się, że wedle zapewnień Dyrekcji kilkakrotnie go jeszcze będziemy mieli sposobność w ciągu lata w Zakopanem zobaczyć.

Przedstawienia, które widziałem, niedzielne („Panna Maliczewska“ Zapolskiej) i czwartkowe („Szczęście Frania“ Perzyńskiego), sprawiły mi nader miłą niespodziankę. Przyznam się, że nie oczekiwałem u trupy prowincjonalnej, na lato specjalnie zebranej i niezgrabnej jeszcze, takiego dobrego zespołu. Po za drobnymi usterkami w akcie pierwszym w jednej i drugiej sztuce, które kładę na karb leciutkiej tremy, przedstawienia szły po prostu bez zarzutu. Występujący gościnnie artyści sceny poznańskiej, pani Olska i pan Boroński przedstawili się nam z jak najlepszej strony, — Boroński jako Franio w sztuce Perzyńskiego, zwłaszcza w drugim i trzecim akcie, zasłużył na szczerą pochwałę.

Jeden z najwybitniejszych artystów sceny warszawskiej, bawiący na wypożyczynku w Zakopanem, mówił mi, że niema w Królestwie całemu trupie prowincjonalnej, któraby wytrzymała porównanie z tu-tejszą. Duża to i znacząca pochwała, zwłaszcza, że wypowiedziano ją na samym wstępie, kiedy teatr w sali hotelu „Morskie Oko“ nie miał jeszcze sposobności rozwinąć całego swego repertuaru ani pokazać wszystkich artystów, wśród których jest kilku dobrze zapianych na scenach stołecznych.

Publiczności nie zbyt było wiele, jak na początek — wina to jednak snadź słabego sezonu tegorocznego, bo teatr bezwzględnie zasługuje na poparcie. Mam nadzieję, że na dalszych przedstawieniach będę się musiał... kłócić z Dyrekcją o moje krzesło dziennikarskie, zajęte z powodu natłoku publiczności, co daj Boże — amen.

Dowiaduję się, że w drugiej połowie lipca przygotowuje pani Solska (mająca także w teatrze kilka razy gościnnie wystąpić) wspólnie z p. Adwentowiczem i Biegańskim osobny wieczór artystyczny o wesołym zacięciu, na który złożą się jednoaktówki i deklamacje. Będzie to niewątpliwie uczta dla żadnej artyzmu prawdziwego publiczności.

I jeszcze jedna pocieszająca nowina. Wczoraj spotkałem inżyniera z grubą teką, w której miał szczegółowo opracowane i już przez Zarząd dóbr Kuźniczych nabyte plany elektrowni, mającej stanąć poniżej tartaka na Zwierzyńcu. Plan pomyślany gruntownie i szeroko, z uwzględnieniem oświetlenia ulic i mieszkań oraz tramwaju do Kuźnic. Mam słodką nadzieję, że synowie moi, o ile zechcą w Zakopanem mieszkać, będą się rozkoszować światłem elektrycznym. Sobie nie śmiem tak długiego życia rokować.

X. Wałuż.

Tajemniczy wypadek.

W sprawie zaginionej p. Aldony Szystowskiej.

W poniedziałek dnia 8 lipca b. r. zginęła na południowym stoku Krzesanicy podczas wycieczki naukowej geograficznej, którą prowadził podpisany i w któ-

Tylko

8.000 K.

kosztuje samochód **LAURIN & KLEMENT**, 12/14 HP. 4 cylindr, 4 szybkości w przód i jedna w tył, koła 760/90, 4 siedzeń, dach, 3 latarnie, generator, trąba z wężem, blacha ochronna między stopniami. Inne typy: 18, 20/25, 25/32, 40/45 HP. — poleca:

Auto Central Garage „Star“ Kraków XII (Zwierzyniec) ul. Lelewela 1. 3. **Telefon Nr. 1500.**

Tamże Skład wszelkich przyborów. — Stock Semperit. — Kupna okazyjne. — Wynajem samochodów.

rej brało udział 5 pań i 2 panów, p. Aldona Szystowska, słuchaczka Uniwersytetu Jagiellońskiego wśród okoliczności ze wszech miar zagadkowych. Wycieczka wyruszyła rano z restauracji w dolinie Kościeliskiej o godzinie 7-mej, doszła po zwiedzeniu grot Pawlikowskiego o 9-tej do Stawu Smreczyńskiego i stanęła pokrzepiwszy się w Hali Tomanowej Polskiej o wpół do 12-tej na przełęczy Tomanowej. Po krótkim odpoczynku ruszyła po zachodniej stronie Rzędów do najniższej przełęczy w tym grzbiecie, przeszła nią na stronę węgierską i posuwała się trawiastym południowym stoikiem Krzesanicy ku szczytowi.

Przy początku samego wyjścia towarzystwo skupiło się przy ostatnim płacie śnieżnym, gdzie uczestnikom pokazano szczyt i objaśniono drogę. W oddaleniu około 20 minut pod szczytem towarzyszył p. Szystowski, dłuższy czas sam kierownik wycieczki, później jeden z panów, na ostatku tuż pod szczytem pozostały jako ostatnia grupa trzy panie. Jedna z nich p. Górską, wyszła na szczyt bez odpoczynku, druga p. Nowicka odpoczywała jeszcze około 100 kroków pod samym wierzchem, trzecia znalazła się jeszcze około 50 kroków poniżej niej. W chwili gdy p. Nowicka wychodziła na szczyt, p. Szystowska siedząc odpoczęła bez szczególnych znamion zmęczenia, zrywała kwiatki itd. Odchodzącą p. Nowicką spytała czy jeszcze daleko, na co p. Nowicka wskazała jej pobliski szczyt i odpowiedziała, że już całkiem blisko.

Po przybyciu p. Nowickiej czekano kilka (2-3) minut na przybycie p. Szystowskiej i wysłano jednego z panów (p. Ręgorowicza) celem niesienia jej pomocy. Ten wrócił po około 5 minutach z doniesieniem, że nikogo nie widział. Wówczas podpisany natychmiast poleciał w miejsce ostatniego pobytu p. Szystowskiej w przypuszczeniu, że osłabła lub zemdląła. Nie znalazłszy jej na miejscu, spuścił się natychmiast całą drogę po Krzesanicy wstecz, szukając poza kamieniami. Sytuacja była w pewnej chwili zagadkowa: jak mogła osoba, nie należąca do słabszych uczestników i trzymająca się zawsze zbliska kierownika, by nie uронić żadnych objaśnień danych przez tegoż, jak mogła taka osoba — powtarzam — zniknąć bez śladu w miejscu zupełnie bezpiecznym, przy poprzednio dokładnym wskazaniu jej, w oddaleniu od towarzystwa tak małym i w czasie tak krótkim (maksymalnie 1/4 godziny).

Nie znalazłszy śladów na stokach (przypuszczano, że ciało zemdlące stoczyło się w dół, choć teren na takie zsuwanie się nie pozwalał), kierownik wycieczki posłał jednego z panów w stronę Ciemniaka, drugiego aż w głąb Świstówki na stronę węgierską, sam ruszył na wschód aż pod Rozpadliny. Nie znaleziono żadnego śladu, mimo trzygodzinnego intensywnego poszukiwania, a na ciągłe od pierwszej chwili powtarzane wołania nie otrzymano żadnej odpowiedzi.

Nareszcie kiedy się zbliżał wieczór i przypuścić należało, że p. Aldona Szystowska daleko od szczytu odeszła lub też znalazła sobie drogę w dół do Zakopanego (kierunek był jej wskazany), kierownik wycieczki zostawiwszy kartkę informacyjną na szczycie, zdecydował się zejść do Zakopanego, sprowadzić resztę Towarzystwa w obawie, by nie zdarzyło się po drodze jeszcze drugie nieszczęście. Bez zatrzymania się w Kuźnicach Towarzystwo udało się furkami do Zakopanego, a kierownik wycieczki natychmiast (8-ma godzina wieczorem) zawiadomił Pogotowie ratunkowe.

Ludomir Sawicki,

Z Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Zanim ukaże się szczegółowe sprawozdanie z wyprawy ratunkowej po zaginioną na Czerwonych Wierchach pannę Aldonę Szystowską, przesyłam obecnie krótką wzmiankę o przebiegu ratunkowej akcji:

Po otrzymaniu wiadomości, że zaginiona turystka w ciągu nocy nie powróciła do restauracji w Dolinie Kościeliskiej, we wtorek dnia 9 bm. o godz. 10 rano Straż Ratunkowa Pogotowia w czterech oddziałach wyruszyła na poszukiwania pod moim kierunkiem i tegoż dnia przeszukała zbocza Czerwonych Wierchów od Dol. Kondratowej, Małej Łąki, Miętusiej i Tomanowej.

Następnego dnia 10 bm. Ciemniak od Miętusiej Dol. i źleby, wiodące na Twardy Uplaz od Pisanej.

Następnego 11 bm. zbocza Czerwonych Wierchów ku Tomanowej Liptowskiej, Rozpadlinę, Kopę Kondracką, Małołączniak i lasy w Wantulach.

Dnia 12 bm. Dol. Tomanową, Dolinkę Jaworową, Jawor.

Dnia 13 bm. Wielką Turnię, ściany północne Krzesanicy, Rzędy, Ciemniak, Twardy Uplaz, Kraków, Organy i Halę Uplaz.

Wszystkie poszukiwania nie dały żadnego rezultatu: nie natrafiono nawet na ślad zaginionej. W poszukiwaniach Pogotowia brało udział 29 osób, członków Pogotowia i ochotników, będących pod moim kierunkiem.

M. Zaruski

naczelnik Straży Ratunkowej T. O. P. R.

P. S. Niezależnie od tego Koła Akademickie zorganizowały wyprawę, złożoną z Akademików w liczbie 50 osób, nad którą kierownictwo objął p. A. Znamięcki. I ta wyprawa powróciła do Zakopanego bez żadnego wyniku. — Poszukiwania przy pomocy psa policyjnego, sprowadzonego z Katowic, trwają jeszcze dzisiaj.

Gimnazyum realne w Zakopanem.

Myśl podjęta przez Towarzystwo mające na celu założenie „Prywatnego Gimnazyum Realnego z internatem w Zakopanem“ zaczyna coraz więcej przybierać realne kształty. Zaledwo rozpisano pierwsze komunikaty informujące nasze społeczeństwo o zakładzie naukowo-wychowawczym, który z jednej strony ma na celu wykorzystać wspaniałą przyrodę i zdrowie Zakopanego, jako pierwszorzędny czynnik wychowawczy, z drugiej zaś nic nie zaniedbywać, coby się przyczyniło do umysłowego rozwoju uczniów — zaledwo młody a energiczny kierownik tego zakładu nawiązał pierwsze stosunki z Królestwem Polskiem, które przede wszystkim takiej szkoły potrzebuje — a już prędkim tempem napływają zgłoszenia rodziców z całego terytorium Polski.

I już teraz zakopiański zakład naukowo-wychowawczy widzi swoje doniosłe znaczenie w stosunku do społeczeństwa i wychowania narodowego. Napływające zgłoszenia to po największej części synowie zamożnych rodziców, którzy dla swoich dzieci szukają odpowiednich szkół zagranicznych oddając swoich synów w ręce Niemców na niepewne eksperymenty dokonywane na młodym a wrażliwym wieku dziecka. Gdyby zakopiańskie gimnazyum te rozpruszone jednostki po niemieckim i szwajcarskim terytorium mogło skupić na łonie naszej tatrańskiej przyrody, dając im wychowanie w duchu narodowym, czego u obcych znaleźć nie można, to osiągnęłoby przez to jeden z wielkich, naturalnych celów jaki mu przyświeca. Również galicyjskie koła rodzin okazały zainteresowanie się tą szkołą. Szereg zgłoszeń z wielu stron

naszego kraju dowodzi, że szkoła średnia w Zakopanem jest koniecznością naszych stosunków i rozwinięciu się w poważny zakład w niczem nie ustępujący w zakładom wychowawczym zagranicznym. Towarzystwo przyjmuje zgłoszenia na członków (wkładka roczna) na ręce Dra Józefa Zychonia, Dra Wacława Kraszewskiego, Dra Jerzego Żuławskiego w Zakopanem.

Informacji co do zakładu i definitywne zgłoszenia przyjmuje kierownik gimnazjum Dr J. B. Gofron, Zakopane, Willa Szarotka.

Wiadomości bieżące.

Liczba osób którzy bawili względnie bawią w Zakopanem od 1 stycznia b. r. wynosi 4225, t. j. o 180 osób więcej, niż zeszłego roku o tej samej porze.

Przesadne wieści o epidemii płonicy, panującej w okolicy Zakopanego przycichły wreszcie, bo nie tylko do Zakopanego, ale i do Poronina napływ gości wzrasta z dniem każdym i niebawem mieszkań braknie. Księga kasowa Komisyi klimatycznej potwierdza to nasze zdanie, gdyż wykazuje w pierwszym tygodniu lipca w porównaniu z rokiem ubiegłym dochód osiągnięty z taks od gości wyższy o 800 K.

Statut Tow. udziałowego: „Zakopiańska Spółka Wydawnicza“ jest już gotowy i został obecnie przesłany do Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych do Lwowa dla przejrzenia i zaopiniowania. W tych dniach powróci i będzie przedstawiony zebraniu udziałowców dla zatwierdzenia, a gdy to nastąpi, prześle się go do Nowego Sącza do Sądu obwodowego, jako handlowego — celem zarejestrowania.

Ponieważ Zakopiańska Spółka Wydawnicza ma objąć nasze czasopismo, to reorganizacja ta nastąpi w najbliższych tygodniach.

Dniem białego kwiatka będzie w tym roku 28 lipiec, o ile tylko pogoda dopisze. Dochód, jak i w roku zeszłym zdobędzie „Pomoc Bratnia“, a powodzenie będzie zapewne jeszcze większe. Zarząd Towarzystwa ogłasza, że „tylko osoby zaopatrzone w skarbonki z pieczęcią Tow. Domu Zdrowia „Pomoc Bratnia“ upoważnione są do zbierania ofiar“.

Festyny już dwa ogłoszono. Tow. Szkoły ludowej urządza festyn 21 lipca, a Stow. rękodzielników „Gwiazda“ w jedną z najbliższych niedziel.

Z działalności Towarz. „Biblioteka publiczna w Zakopanem.“ W pierwszym półroczu t. j. od dnia 1-go stycznia do 1-go lipca 1912 r. Biblioteka publiczna zakupiła dzieł beletrystycznych 117, naukowych 42. Z ofiar od różnych osób wpłynęło w tym czasie: dzieł beletrystycznych 68, naukowych 130. Księgozbiór zatem Bibl. pub. zwiększył się o 360 dzieł, zawierając w tej chwili 6024 ćruków, oprócz roczników i czasopism. Z Bibl. pub. korzystały w tym sezonie 434 osoby, którym wypożyczono tomów dzieł beletrystycznych 6931, naukowych 1203, razem 8134. Ilość pism w połączonych czytelnich klimatycznej i Bibl. publ. zwiększyła się o 13, w danej więc chwili czytelnice te rozporządzają 62 pismami periodycznymi. Wreszcie usunięta zostanie wkrótce jedna z poważniejszych przeszkód dla publiczności do korzystania w całej pełni ze wszystkich zasobów Bibl. pub., w najbliższym czasie bowiem wyjdzie z druku nowy katalog, którego potrzeba dawała się tak dotkliwie odczuwać wszystkim, którzy się stykali z Biblioteką publiczną.

Odezwa. Z Gremium pensjonatów, hoteli i restauracji otrzymaliśmy następujące pismo:

Na podstawie §§ 2 i 3 statutu zatwierdzonego restryktem c. k. Namiestnictwa z dnia 10 maja 1910 roku L. XVb — 168/3 — osoby, które wykonują samoistnie, lub jako dzierżawcy przemysł gospodnio-szynkarski w gmi-

nach powiatu nowotarskiego: Zakopane, Kościeliska, Murzasichle, Bukowina, Poronin i Witów — tem samem należą do „Gremium pensjonatów, hoteli i restauracji“, winny mieć koncesye i wypełniać połączone z tem obowiązki.

Wzywa się przeto wszystkich posiadających lub wdzierżawiających w wyż wymienionych gminach pensjonaty, hotele, restauracje i szynki do wniesienia opłaty taksy wstępnej i wkładki rocznej.

Taksa wynosi w Zakopanem kor. 30, dla dalszych miejscowości koron 20; wkładka roczna kor. 10 i kor. 6.

Opłaty te należy wnosić na ręce skarbnika stowarzyszenia p. Pawlicy, właściciela hotelu „Staszczkówka“ w Zakopanem.

Za Gremium pensjonatów, hoteli i restauracji

Przewodnicząca *Marya Budziszewska.*

Wieczór artystyczny urządzą w drugiej połowie lipca pp. Solska, Adwentowicz i Biegański. Program wieczoru będzie w najbliższych dniach ogłoszony wraz z miejscem, gdzie można wcześniej nabywać bilety.

Drugi dzień kwiatka? Koło pań T. S. L. ogłasza urządzenie „Dnia kwiatka“ w dniu 21 b. m. na dochód Szkoły gospodyń w Orłowej (na Śląsku).

Uznając w zupełności cel szlachetny, zaznaczamy, że wobec ogłoszenia już w czerwcu przez Tow. „Bratnia Pomoc“, „Dnia kwiatka“ na koniec lipca, powinno było Koło Pań inną zabawę, czy przedsiębiorstwo urządzić. Konkurencja w takich sprawach nie powinna mieć miejsca tem więcej, że w tym samym dniu urządza miejscowe Koło T. S. L. festyn na swój dochód.

Okręgowy Zjazd Straży pożarnych, należących do XVIII Związku okręgowego nowotarskiego, odbył się w Zakopanem w dniu 14 lipca.

Sprawozdanie teatralne dajemy w Kronice tygodniowej. Repertuar na przyszły tydzień zapowiada: „Precz z mężczyzną“ (farsa) Horsta, „Majorowie“ (nowość) Fredericha (krotochwila), „20 dni kozły“ (farsa) Hennequina. W przygotowaniu „W Gołębniku“ Nikorowicza i „Żywy trup“ Tolstoja z p. Adwentowiczem.

Z końcem lipca rozpoczną się występy p. Solskiej.

P. Adwentowicz wystąpi ponadto: w „Upiorach“ Ibsena, „Ojcu“ Strindberga, „Na zawsze“ Rydla i t. d.

Kabaret w Zakopanem rozpocznie występy w sali hotelu „M. Oko“, w najbliższych dniach. Jedno lub dwa przedstawienia tygodniowo przy współudziale najwybitniejszych artystów kabaretowych krakowskich, lwowskich i warszawskich, którzy wykonywać będą starannie ułożony i stale zasilany nowościami program — będą stanowiły atrakcyę dla zwolenników satyry scenicznej i pieśni nastrojowej.

Otrzymaliśmy następujący komunikat: Zwraca się uwagę publiczności na „szczególne postanowienia“ taryfy telegraficznej strona 27, według których doręczanie telegramów przeznaczonych do miejscowości poza ścisłym okręgiem doręczonym odbywa się z reguły przez umyślnych posłańców, pocztą tylko na wyraźne żądanie nadawców. Szczególną dyspozycyę „pocztą“ winien nadawca umieścić bezpośrednio przed adresem.

Oddawczy urząd telegraficzny może także telegram opatrzone dopiskiem „pocztą“ wyprawić umyślnym posłańcem, jeżeli adresat zwrócił się do urzędu pisemnie z żądaniem, by mu nadeszłe telegramy bez wyjątku dostawiano przez umyślnego posłańca § 35 a. ordynacyi telegraficznej. (Dz. ust. państwa Nr. 64 ex 1905).

Natomiast uprawniony jest oddawczy urząd telegraficzny nawet nieopatrzone dyspozycyą „pocztą“ wyprawić dalej pocztą, jeżeli adresat już się raz przy doręczaniu mu telegramu wzbraniał uiścić należność za drogę posłańcowi (§ 35 c. Ordynacyi telegraficznej).

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, 10 czerwca 1912.

„Ognisko nauczycielskie“ organizuje w Zakopanem w czasie sezonu kursa naukowe dla kilkudziesięciu swych członków, nauczycieli ludowych. Komisya klimatyczna uchwaliła członków kursu uwolnić od opłaty taksy klimatycznej, a Zarząd Biblioteki publicznej postanowił im udzielić ulg wszelkich w korzystaniu z czytelnicy i biblioteki Towarzystwa.

NADESŁANE.



Hotel i Restauracya „Staszeczkówka“

Zakopane, Krupówki 15.

Pokoje słoneczne i suche. — Oświetlenie elektryczne. Kuchnia doskonała. Powozy i landa na miejscu. Bilard piramidkowy.

CENY PRZYSTĘPNE.

OSOBITA

PENSYONAT
TERESY ŚWIDERSKIEJ

Cały rok otwarty

ulica Nowotarska L. 24.

MAGAZYN FUTER

Stanisława Wrońskiego Synów

Kraków, Plac Szczepański Nr. 2

poleca futra w wielkim wyborze.

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA.

PRYWATNE GIMNAZYUM REALNE Z INTERNATEM W ZAKOPANEM

o rozszerzonym planie gimnazyów galicyjskich.

Z dniem 1 września 1912 otwarta klasa I. i II. Z zakresu klas wyższych kursa przygotowawcze.

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Dr B. Gofron. Zakopane. Willa Szarotka.

Sprzedaż węgla

Tel. Nr. 67.

z Dąbrowy Górniczej, hurtownie i detalicznie.

Dom komisowy, A. Modlińskiego.

Szkoła prywatna

K. Praussa

w Zakopanem.

Zapisy do szkoły i internatu przyjmuje oraz wszelkich wyjaśnień udziela Zarząd. — Biuro otwarte codzień prócz świąt i niedziel od godz. 3-ciej do 4-tej p. p. przy ulicy Przecznicza L. 23.

Nauczyciel wyższych kursów naukowych w Warszawie
udziela lekcyj

języka angielskiego.

Wiadomość w WILLI „WARSZAWIANKA“.

DOM KOMISOWY

pod firmą

A. MODLIŃSKI i SP.

przeniesiony został

do lokalu Banku w „Bazarze polskim“.

Tel. N. 67.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży domów i terenów. — Wyrabia wizę paszportów i legalizację dokumentów. — Przyjmuje prenumeratę pism i ogłoszenia. — Sprzedaje węgiel hurtownie. — Udziela informacji bezpłatnie w sprawach dotyczących Zakopanem i innych.

Zakopane, ul. Kościeliska willa „Orla“.

Pensjonat St. Węclewskiej

przeniesiony z willi Warty.

Pokoje wygodne, słoneczne z widokiem na góry,
z werandami oszklonemi.

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

LISTA GOŚCI

od dnia 3 lipca do 10 lipca 1912 roku.

Ackerman Erna z rodz.	Kraków	do Kuźnic 11
Antos Wilhelm	Kraków	Chramcówki 23
Andruszkiewicz Mogiła Stan. z rodz.	Kraków	Kościeliska 77
Araten Rachel	Kraków	Braun
Albinowski Juliusz z rodz.	Wiedeń	Litwinka
Adlersfeld Jadwiga i Gabryela	Sutków	Kościeliska 77
Anc Wiesław	Kalisz	Turnia
Andronowski Maksymilian	Rosya	Ogrodowa 4
Anleytner Kazimierz	Gub. Kaliska	H. M. Oko
Baudisch Eugeniusz	Lwów	Orla
Basler Roman z córkami	Lwów	Eliaszówka
Bagiński Bronisław	Warszawa	H. Kuliga
Bratkowski Michał	Warszawa	Wiosna
Baczyńska Anna	Przemyśl	Staruszek
Bachowska Karola z synem	Borysław	Jolanta
Blassbergowa Anna z rodziną	Kraków	do Jaszczur. 23
Berndt Ewald	Berlin	Jordanówka
Betza Janina	Warszawa	Kościeliska 41

Bernard Jadwiga	Warszawa	H. Warszawski
Bernacki Dr. ks. Jan	Tarnów	Szkolna 10
Begleiter Maks	Jaworzno	Jutrzenka
Bernadzikowska Marya z rodz.	Lwów	Skibówka 11
Bitner Dr. Adolf z rodz.	Gub. Mińska	Klemensówka
Bielecka Józefa	Sojków	Schron. naucz.
Biliński Tadeusz z żoną	Rzeszów	Filochówka
Bilińska Jadwiga z rodz.	Kraków	Filochówka
Bogusławska Marya	Kraków	Kościeliska 1313
Bogusławska Emilia	Kraków	Kościeliska 1313
Bocheńska Stefania	Kraków	Janina
Borkowski Ksawery	Kraków	Kościeliska 44
Böhlke Robert	Kraków	Zbyszko
Borowiecki Józef z żoną	Rzeszów	H. Kuliga
Borysowicz Stefan	Będzin	Warszawianka
Boruć Stanisław	Astrachan	Ogrodowa 4
Borsówna Gizela	Lwów	Schron. naucz.
Bronowski Bronisław z żoną	Lwów	H. M. Oko
Bušek Józef	Czechy	H. Kuliga
Buczyńska Marya	Skierniewice	Litwinka
Butlar Czesława z córką	Mińsk	H. Kuliga
Burzówna Marya	Tarnów	Eljaszówka
Buch Tadeusz	Lwów	Krupówki 51
Bryzek Antoni	Jarostaw	Gerlach
Bystrzycki Jan z rodz.	Kraków	do Kuźnic 1
Cimurówna Kamila	Winniki	Pomoc Bratnia
Ciótek Tadeusz	Potok Złoty	Pomoc Bratnia
Ciąglińska Helena z rodz.	Warszawa	Warszawianka
Cybulska Helena	Petersburg	Grabówka
Cywińska Celina	Łódź	Szałas
Chmurzanka Emilia	Sambor	Schron. naucz.
Chmurzanka Helena	Wola Buchow.	Schron. naucz.
Chrzanowska Janina z rodz.	Bielsko	Jurand
Chodaccy Juliusz i Marian	Nowy Sącz	Kościeliska 85
Chandler Teodor	Rosya	H. Sport
Charak Dawid	Nowy Jork	Braun
Chrynowicka Marya	Kraków	H. M. Oko
Chocieszyńska Zofia	Poznań	Podlasie
Chodacka Joanna	Tarnów	Nowotarska 11
Chandler Teodor z żoną	Kijowska Gub.	Krupówki

Spostrzeżenia meteorologiczne Stacji Meteor. Sekcji Przyrodniczej Tow. Tatr. za czerwiec 1912.

Dzień	Temperatura powietrza w C°					Wilgotność powietrza względna w %			Zachmurzenie w skali od 0 do 10			Kierunek i siła wiatru w skali od 0 do 10			Opady w ciągu 24 godzin		Ilość godzin słonecznych	Temperatura insolacyjna C°+	UWAGI		
	średnia dzienna ciśnienia powietrza red. do 0° w m. m.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	maxim.	minim.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	ilość mm.				postać	
1	687.27	9.7	17.5	10.7	18.1	2.0	64	42	75	1	5	2	N ₁	N ₁	S ₄	12.2	Deszcz	9.50	46.0		
2	85.40	16.0	15.7	15.4	18.5	5.9	51	58	64	3	10	10	N ₂	N ₂	E ₃			6.30	44.8		
3	85.90	12.4	15.8	7.6	16.7	7.6	97	50	76	9	4	0	E ₂	W ₃	S ₁			6.—	36.0		
4	88.47	11.6	15.0	9.4	17.7	2.6	64	47	86	9	9	1	O	E ₁	N ₁	0.4	Deszcz				
5	88.93	13.0	19.4	15.2	21.5	2.8	65	15	66	0	7	9	O	E ₁	NW ₁			9.30	49.3		
6	91.87	15.9	20.4	13.2	21.8	3.0	64	45	73	2	8	0	O	O	S ₁			9.20	50.6		
7	91.77	17.3	21.3	13.9	23.2	6.7	64	49	70	2	5	2	O	N ₂	S ₁			7.30	53.0		
8	90.67	16.6	24.8	13.7	25.2	8.6	66	37	87	7	6	5	O	N ₂	O	0.2	Deszcz	5.35	51.5	Burza	
9	89.33	15.5	16.5	13.2	20.6	8.2	78	79	93	1	10	6	N ₁	S ₁	O	3.6	Deszcz	6.—	49.7		
10	85.17	14.1	20.3	15.3	21.0	9.6	91	61	88	5	10	7	O	O	O	7.4	Deszcz	4.30	48.0		
11	82.37	15.6	19.0	15.2	21.5	10.2	88	61	87	1	8	6	N ₁	S ₃	O	1.1	Deszcz	5.—	49.6		
12	84.27	17.3	21.6	14.2	22.2	10.9	63	33	67	1	3	1	S ₁	SW ₃	S ₁			13.50	48.2		
13	84.60	16.2	23.2	16.2	24.0	7.2	60	50	72	1	7	9	NE	N ₂	S ₁	0.2	Deszcz	9.—	53.7		
14	82.13	16.0	18.8	8.6	22.1	8.4	67	52	95	10	9	10	SW ₄	SW ₄	SW ₁	5.6	Deszcz	5.10	47.2		
15	86.80	8.6		9.0	15.4	6.5	74	45	90	9	6	10	NW ₃	W ₂	N ₄	5.7	Deszcz	6.15	41.0		
16	88.47	10.0	14.0	8.8	16.5	6.2	68	47	79	2	4	4	W ₁	W ₄	S ₁	4.9	Deszcz	8.45	42.6		
17	88.70	9.7	15.7	5.3	13.5	5.2	88	88	91	10	10	10	W ₂	O	O	23.9	Deszcz				
18	90.27	8.9	7.7	7.8	9.7	2.5	67	82	88	9	10	10	W ₃	W ₂	W ₁	5.7	Deszcz				
19	91.97	7.6	8.4	11.8	15.9	6.4	92	65	91	10	7	10	O	W ₂	O	1.4	Deszcz	3.—	41.0		
20	90.00	15.7	14.4	11.5	22.3	11.0	76	49	96	6	5	10	SW ₁	NW ₃	O	21.7	Deszcz	6.45	47.6	Grad	
21	90.70	12.0	21.2	8.2	14.3	8.2	86	82	93	10	10	9	NW ₃	SW ₂	S ₁	5.5	Deszcz				
22	91.43	10.4	13.2	9.5	14.2	7.9	79	66	86	10	9	9	W ₁	W ₂	O	2.6	Deszcz				
23	90.43	10.6	13.8	10.8	15.2	8.6	82	63	85	8	7	5	S ₁	N ₂	O			4.05	42.3		
24	89.87	13.5	14.1	10.5	20.1	5.2	65	43	84	1	3	1	O	E ₁	O			12.50	47.2		
25	89.33	14.4	19.6	11.4	21.2	6.1	61	45	85	1	8	2	O	NE ₁	SE ₁			9.30	50.2		
26	89.40	16.3	19.8	15.4	21.0	6.8	69	56	85	1	8	8	O	O	O	8.0	Deszcz	7.10	49.7	Mgła	
27	92.37	13.5	16.0	13.5	16.7	13.0	97	87	92	10	10	10	N ₃	O	S ₁	15.7	Deszcz			Mgła	
28	94.13	13.3	18.4	14.3	19.2	13.1	99	71	91	10	8	6	N ₁	N ₂	O	0.2	Deszcz	2.15	43.6	Mgła	
29	90.80	15.2	21.9	16.7	23.5	8.0	78	60	79	1	6	6	O	N ₂	O			10.35	47.8		
30	87.87	17.8	20.2	14.4	25.0	9.5	73	55	82	0	9	10	NW ₁	W ₁	W ₂			5.30	50.0		
Średnie	688.69	13.49	17.57	12.02	19.26	7.26	74.5	57.1	83.2	5.0	7.3	6.3									

Maximum ciśnienia 694.4 mm. dnia 28 o godzinie 7 r.
Minimum " 680.5 mm. " 14 " " 2 p. p.
Średnia dzienna temperatury (g. 7 + g. 2 + g. 9 x 2) = 13.78.

Suma opadów = 126.0 m. m.
Ilość godzin słonecznych = godz. 174 m. 05; dziennie g. 5 m. 48.
Dni pogodnych 10, półpogodnych 12, niepogodnych 8.

Chlebowski Bron. z siostrą	Warszawa	H. Warszawski	Jarosławiecka Michalina z rodz.	Bochnia	Kościeliska 79
Chełmiński Henryk	Warszawa	Kościeliska 5	Jekiel Teofil z rodz.	Lwów	Kościeliska 66
Czajkowski Władysław z rodz.	Lwów	Rynek 7	Jentys dr Stefan z rodz.	Kraków	Bystre 1287
Czernecka Stanisław z dziećmi	Wieliczka	Eljaszówka	Jonuszowa Izabela	Warszawa	Litwinka
Czarnowska Anna	Poznań	Janina	Krajzerowa Bronisława	Gub. płocka	Jerzewo
Czaplicki Henryk	Lwów	Szałas	Kałużniacka Amelia	Drohobycz	Szałas
Daciów Edward	Lwów	Jasna	Kahan Malwina	Lwów	Zamoyskiego 18
Daszyński Tomasz	Lwów	H. Kuliga	Kamieński Tadeusz	Łódź	H. M. Oko
Danciewicz Stefan	Lwów	Łomnica	Kannenberga Stanisław i Ludwika	Kraków	Kasprusie 27
Dobrowolska Jadwiga	Warszawa	Chramcówki 1	Katzn.r Ludwik	"	S. Dr. Hawranka
Dobrowolski Emil	Wiedeń	H. Kuliga	Krzeczyński Stanisław	"	H. M. Oko
Decker Józef	Wiedeń	H. M. Oko	Kaucki Stanisław z żoną	"	H. Warszawski
Deregowska Wanda z siostrą	Warszawa	Wiosna	Korolkiewicz Janina	Warszawa	Schron. naucz.
Dembowicz Józef	Kraków	Zbyszko	Krasuska Zofia	Król. Pol.	Liliana
Dziama Stefan	Kraków	H. Turystów	Karmańska Irena z rodz.	Król. Polskie	Gładka 527
Diener Teodor	Prusy	H. Sport	Kanieniecki Konstanty	Król. Polskie	H. M. Oko
Domański Władysław	Kraków	H. M. Oko	Kaczmarkiewicz Józefa	Inowrocław	Krupówki 50
Doleżan Antoni	Kraków	H. Kuliga	Kafer Dr. Władysław	Przemyśl	Helena
Dworzakowa Anna	Kraków	Georgea	Kowacz Marya	Cieszyn	Zygmuntówka
Dobrowolski Kazim. i Zofia	Borszczów	Sienkiewiczów.	Karczewska Wanda	Lublin	Kmicik
Dykas Ludmiła z synem	Lwów	Koziniec	Kandelkowa Anna	Wadowice	H. Kuliga
Eisenbach Regina	Kraków	Jordanówka	Krzewski Kazimierz	Radom	Pomoc Bratnia
Eidelheitowa Helena z synem	Lwów	Wiśła	Krzemieński ks. Stanisław	Dębica	Szkolna 10
Eichel Dr. Herman	Prusy	H. Sport	Knichowiecki Bronisła z żoną	Kijów	Zacisze
Efraim Helena	Warszawa	Z. Dr. Chramca	Kijak Stanisław z rodz.	Kraków	do Rojów 151
Elżanowski Józef	Będzin	H. Warszawski	Kiełkiewski ks. Włodzimierz	Gub. Kaliska	H. M. Oko
Estreicherowa Helena z rodz.	Kraków	Skibówka 19	Kisella Karol	Lwów	Z. Dra Chramca
Ekiert Dr. Władysław	Kraków	Filochówka	Kirchmayerowa Beata z rodz.	Kraków	Borek
Friedmanowa Marya	Sołotwina	H. M. Oko	Kiciński Adam	Kraków	H. Stamary
Friedmanówna Matylda	Sołotwina	Przeznica 5	Kiernicka Melania z siostrą	Kalisz	Turnia
Fischer Zygmunt z rodz.	Lwów	Jagiellońska 28	Klimesz Adam	Tarnopol	Krywał
Fuchsig Władysław	Wiedeń	H. Turystów	Kohlerówna Jadwiga	Lwów	Stanisławowian.
Fryling Jan	Lwów	Z. D. Chramca	Kozubski Zygmunt z żoną	"	Klemensówka
Grabiańska Marya	Dąbrowa Górna	Staszczkówka	Kopystyńska Cecylia	Lwów	Z. Dra Chramca
Garszyński Stanisław	Kalisz	Zacisze	Kopystyńska Seweryna	"	Borek
Gralewska Amalia	Kraków	Wójtówka	Kowalski Alfred	"	Urząd gminny
Glass Alina z rodz.	Warszawa	Fortunka	Konkolniak Marya	Lwów	Z. Dra Chramca
Gajkiewicz Franciszek	Dąbrowa	Szałas	Kotowska Helena	"	Z. Dra Chramca
Gailhofer Józef	Czortków	H. Sport	Kostrzewski Tadeusz	"	Nieczuja
Grabowska Bronisław z rodz.	Warszawa	Tatry	Kozalski Henryk z rodz.	Częstochowa	Z. Dra Chramca
Galńska Helena	Skawina	Zamoyskiego 18	Kozłowska Wiktorya	Król. Polskie	S. Dr. Hawranka
Gebicówna Olga	Bochnia	Kościeliska 79	Kroebłowa Komana	Kraków	Bystre 1099
Getter Stanisław z żoną	Kraków	do Kuźnic 4	Kosuth Wacław	"	H. Kuliga
Gliński Szupelak Edward	Lwów	Kościeliska 20	Kozubowski Wincenty	Kraków	Z. Dra Chramca
Gwiazdomorska Marya z rodz.	Kraków	do Kuźnic 25	Kostecka Natalia z rodz.	"	do Kuźnic 1
Gizaczyński Kazim. z żoną	Warszawa	Przeznica 7	Kowalska Marya z synem	Kraków	Szkolna 6
Godlewska Marya	Warszawa	Leśniakówka	Król Ignacy z rodziną	"	Zywieńskie 663
Gołkowski Antoni z rodz.	Sanok	Józefa	Koczur Karol	Kraków	Jordan
Goldwasser Rozalia i Flora	Kraków	Braun	Kośmiński Władysław	"	Staszczkówka
Gutsche ks. Maksymilian	Ks. Poznańskie	Janina	Kogutowna Franciszka	Kraków	Nieczuja
Hanowa Józefa z rodz.	Kraków	Bystre 10	Kowalewski Leon z rodz.	Warszawa	Sienkiewicza 14
Harnisz Kazimierz z żoną	Warszawa	Marya	Konrad Wacław z rodz.	Warszawa	Helena
Harth Leon	Drohobycz	Z. Dr. Chramca	Konopasek Feliks	"	Bystre 1069
Helleński Władysław z żoną	Lwów	Rynek 7	Kopystyński Adaś	Warszawa	Kalina
Heyda Dr. Eugen. Stanisław	Przemyśl	Tatry	Kowalski Roch z rodz.	"	Stara Polana 10
Hrniczek Jadwiga	Lwów	Lelwa	Komarnicki Wiktor	Warszawa	H. Centralny
Hochfeldówna Irma i Alfred	Rzeszów	Zamoyskiego 18	Kozłowska Marya	"	Z. Dra Chramca
Hodoly Paulina	Czortków	H. Sport	Koziński Ludwik	Warszawa	Warszawianka
Hubłowa Zofia	Lwów	Kościeliska 41	Korkoszka Henryk	Śląsk	H. Warszawski
Hryckiewicz Jan	Warszawa	Wiosna	Kochanowski Kazimierz	Kapuściany	Warta
Hryckiewicz Janina	Warszawa	Wiosna	Kocońda ks. Hilary	Dobra	H. M. Oko
Imirnowa Lidya	Suwałki	Szopenówka	Kozłowski Julian	Jaszczurowa	H. Kuliga
Iwankowicer D. i Zofia	Wołoczysk	Filochówka	Kowalski Aleksander	Sosnowiec	H. M. Oko
Jankowski Walenty z rodz.	Łódź	Fortunka	Kocyan Ludwik	Maków	H. Kuliga
Jagoszewskie Stefania i Stela	Podgórze	Gubałówka 211	Knobloch Antoni	Czechy	H. Turystów
Jakubiec Stanisław	Wiedeń	H. Sport	Kowalewska Eleonora	Kijów	Kościelna 10
Jamrozówna Stefania	Podhajce	Schron. naucz.	Kowalska Emilia	Litwa	H. M. Oko
Jaremkiewicz Adolf	Zaleszczyki	"	Kosek Paweł z żoną	Siedlce	H. M. Oko
Jakubowska Marya	Gub. Kaliska	Klemensówka	Kolonowska Wanda z synem	Poznań	Szałas
Jarymowiczowa Olga	Lwów	Borek	Kłos Julia	Stanisławów	Jutrzenka

Telefon 330.

Telefon 330.

A. HAWĘŁKA

C. K. DOSTAWCA DWORÓW

poleca:

Kawior niesolony, Szynka westfalska, Łosoś świeży, Bulion, Kapłony styryjskie, Alberty angielskie, Piou Piou, Marmelady ang., Jamés, Herbata Rangala, znakomity Porter ang., wytrawne Wino Wermuth, Wino pomarańczowe, Starka litewska, Wino francuskie i Bordeaux.

Firma urządza zimne bufety, podania weselne, bankiety na prowincyi. — Cenniki na żądanie gratis.

Kozłowski Stanisław	Chrzanów	Schron. naucz.	Lombardo Henryk	Warszawa	Polonia
Koperny Józef	Zakopane	Schron. naucz.	Łoziński Stanisław	Rosya	Łubień
Kołosowska Emilia	Grodno	Szopenówka	Łubieński Zbigniew	Lwów	
Kozłowski Tadzio i Miccio	Skierniewice	Litwinka	Łukasiewicz Antoni	"	H. Turystów
Kogut Franciszek	Tarnów	Eliaszówka	Łukaszewicz Natalia	Kraków	Łomnica
Kornblum Roza	Brzesko	Braun	Łubieński Stanisław	Warszawa	Limba
Koczorowska Anna z synem	Poznań	Gerlach	Mańkowska Jadwiga	Lwów	Podlasie
Kołeczek ks. Ignacy	Końce	Z. Dra Chramca	Markiewicz Bolesław	Warszawa	Kościeliska 5
Kisiewicz Stanisław	Król. Polskie	H. M. Oko	Majer Karol z żoną	Król. Pol.	Klemensówka
Kuczewski Kazimierz	Król. Polskie	H. Stamary	Mars Zygmunt	Limanowa	Staszczkówka
Kuśmidrowicz Jan	Praga	Chramcówki 1	Matausch Zdzisław	Lwów	"
Kulawska Teodora	Kraków	Saryusz			
Kuśmierczyk Apolonia	Sambor	Schron. naucz.			
Kucharzewski Jan z żoną	Warszawa	Warszawianka			
Kuźmierowa Wanda z rodz.	Kraków	Gencyana			
Kunce Władysław z rodz.	Kraków	Zywcańsk. 105			
Kurator Roman	Warszawa	Marya			
Krzyżanowski Jan	Warszawa	Zacisze			
Kryłowska Kazimiera z rodz.	Podgórze	Nowotarska 20			
Krzyżagórski Wojciech	Lwów	H. Karpowicza			
Krzyżanowski Bronisław	Ostrów	Filochówka			
Krzysztofowski Mieczysław	Kraków	H. Sport			
Knyszewska Marya	Kraków	Kościeliska 44			
Krygowski Dr. Stanisł. z rodz.	Kraków	Gubałówka 575			
Krzyszowski Jan	Będzin	H. M. Oko			
Łaba Tadeusz	Lwów	Smereków			
Łada Janina z siostrą	Kraków	Skibówki 11			
Lamparska Janina z rodz.	Radom	Konstantynów.			
Landerer Ryfka z rodz.	Sucha	Mielochówka			
Leitgeb Dr. Ludwik	Wiedeń	H. Warszawski			
Lelo Władysław	Lwów	Za Bramką			
Lewicka Aniela	Kraków	Szopenówka			
Leopold Józef	Gub Kaliska	Klemensówka			
Lebenstein Jan	Kraków	H. M. Oko			
Lewartowski Jerzy	Warszawa	Leliwa			
Lehrhaft Dawid	Podgórze	Anielówka			
Lech Antoni z żoną	Lwów	Z. Dra Chramca			
Leszczyńska Helena z rodz.	Sanok	Płazówka			
Lewandowski Piotr z rodz.	Lwów	Bystre			
Lemberger Wanda	Kraków	Jurand			
Lichtig Markus z rodz.	"	Kościeliska 59			
Lisiecka Bronisława i Wład.	Warszawa	Przecznica 23			
Lichatscheff Dr. Nadzieja	Petersburg	Klemensówka			
Lichatscheff Natalia					
Lipski Gabriel	Kraków	H. Warszawski			
Libes Karol	Lwów	Stanisława			
Lind Henryk					
Lisiecka z siostrą	Poznań	Gerlach			

Parcele budowlane

w Zakopanem, przy ul. Chałubińskiego, front między Dorą a Zbyszkim i za potokiem, w obszarze około 2¹/₂ morga, z drzewostanem, zaraz tanio do sprzedania w całości lub **pojedyncze parcele**. Drogę od ul. Chałubińskiego i most przez potok zbuduje właściciel w jesieni b. r.

Bliższych wyjaśnień udzieli

p. Rozmus, willa Jordanówka.

Maryewski Franciszek z rodz.	Podgórze	H. Turystów
Majer Dr Henryk	Lwów	Krywań
Malanowicz Władysław	Warszawa	Dora
Marcinkowski Alojzy	Poznań	H. Sport
Malinowska Marya	Kraków	Szopenówka
Markiewicz Roman z rodz.	Warszawa	H. Kuliga
Markiewicz Aleksander		
Maternowski Marcei	Kraków	H. Sport
Matakiewicz Hipolit z synem	Peczeniżyn	Klemensówka
Mayer Marya	Staniatki	Słoneczna
Mareczkowa Emna z synem	Tarnów	Stara Polana 20
Mellerowicz Kazimiera	Warszawa	Kalina

Centralne Biuro Spedycyjne W. BUJAŃSKIEGO Nast. Kraków, Hotel Drezdeński.

Największe w kraju przedsiębiorstwo przewozu mebli i biuro spedycyjne.

Uskuteczna spedycje wszelkiego rodzaju i formalności cłowe.

Regularny ruch ekspedycyjny do Rosyi i odwrotnie. Ekspedycja pakunków podróźnych. Własne składy do przechowania mebli. Wzorowe opakowanie dzieł sztuki. Dom bankowy i kantor wymiany. Bilety kolejowe okrężne.

Specjalny dział: Międzynarodowe biuro wynajmu mieszkań.

Nowy „Galic. Rozkład jazdy“ z cenami biletów i mapą kolejową 20 h. : Wszędzie do nabycia.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych
i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZAÇA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4

wyrabia pod kontrolą Komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez toż Towarzystwo

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billńskiej, Gesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzi ☺.

SPECYALNE LECZNICZE

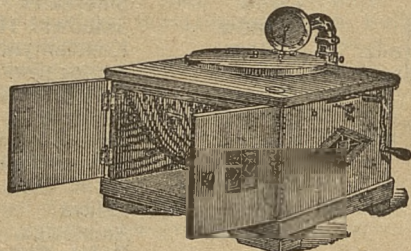
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Miklaszewska Jadwiga	Warszawa	Warszawianka	Radomski Stefan	Kijów	do Rojów 5
Minchejmer Czesław z rodz.	"	Jordanówka	Rapsówna Helena z rodzeństw.	Kraków	Sobczakówka 4
Michalski ks. dr. Konstanty	Kraków	Nosal	Ratajewski Franciszek z rodz.	Racibórz	Staszczkówka
Mieczysławski Bolesław	Poznań	Krupówki 51	Reichert Zofia z córkami	Kraków	ks. Kaszelew. 7
Miśniakiewicz Wiktor	Bircza	Kościeliska 20	Reymann Antonina	Kraków	Kościeliska 86
Michnowska Amelia z synem	Lwów	Marya	Rittermann Ela	Kraków	Jurand
Mikucka Barbara	Zawiercie	Orla	Rothert Władysław z żoną	Kraków	Kasprusie 28
Mierczyńska Kazimiera z rod.	Warszawa	Bystre 1087	Rozmarynowicz Mieczysław	Kraków	H. Sport
Morawska Walerya	Tarnopol	Przecznica 5	Rożańska Wanda	Kraków	Staszczkówka
Mościcki Kornel z rodz.	Rzeszów	Nowotarska 19	Rojowski Kazimierz z żoną	Król. Polskie	Konstantynówka
Morycz Wanda	Król. Pol.	Liliana	Romer Eugeniusz z rodz.	Lwów	Stara Polana 20
Morawska Wanda	Warszawa	H. M. Oko	Roth Stanisław z rodz.	Lwów	Zakątek
Modcówna Marya	Frydrychowice	Przecznica 32			
Młodnicka-Korwin Kazimiera	Lwów	Z. Dr. Chramca			
Müller Eugeniusz	Kraków	Koziniec 8			
Müllerowa Antonina z dzieck.	"	"			
Musiałkowski Ignacy	Limanova	Staszczkówka			
Murhammer Karol	Wiedeń	Kościeliska 85			
Muchowa Zuzanna z synem	Przemysł	Georgea			
Myszczyńska Mat. i Konstan.	Warszawa	Stokrotka			
Nawrocki Józef	Lwów	Staszczkówka			
Nemetz Malwina z córkami	Kraków	Kościeliska 90			
Neumanowa Natalia	Król. Pol.	Braun			
Neiger Regina	Cieszyn	Staszczkówka			
Nider-Forjan Seweryn	Lwów	Warszawianka			
Niedziatkowska Józefina z cór.	Kijów	Kościeliska 91			
Nicker Herz	Lwów	H. M. Oko			
Nowak Gustaw	Radomyśl W.	Pyszna			
Nowacka Róża	Wołoczyska	Filochówka			
Nussbaum Mania z bratem	"	Sobczakówka			
Oberlenderowa Klara z rodz.	Podgórze	Szkolna 1			
Onyszkiewicz Marya z rodz.	Kraków	Sport			
Olska Marya	"	Bystre 6			
Ogonkówna Marya	Kolbuszowa	Szopenówka			
Oleszkiewicz Aleksander	Dźwińsk	Nowotarska 11			
Onufrowona Tacyanna	Tarnów	Wanda			
Olszewicz Dr. Waław i Józ.	Warszawa	Do Tatarów			
Orszulka Józefa z rodz.	Kraków	Do Paradałówki			
Okóniewski Mieczysław z r.	Inowrocław	H. M. Oko			
Oko Dr. Jan z rodz.	Lwów	Sienkiewiczów.			
Ostrowski Waław	Warszawa	Kościeliska 28			
Orzuchowska Kamila	Stanisławów	Zamoyskiego 18			
Palran Józefa	Biłkowiec	H. Turystów			
Panek Anna z synem	Drohobycz	Gubałówka			
Rabijan Antoni z żoną	Tarnopol	Pomoc Bratnia			
Pankiewicz Marya z rodz.	Lwów	Marszałkowska			
Pawełek Józef	Uzews	Łada			
Paygertowa Leonia z rodz.	Lwów	Szałas			
Pessis Wanda z dzieckiem	Warszawa	H. M. Oko			
Peterkówna Zofia	Stanisławów	Sanat. Dr. Hawr.			
Pelz Rudolf	Kraków	Wanda			
Pessis Jerzy	Warszawa	Schron. nauc.			
Pestkowski Zygmunt Karol	"	Gencyana			
Przewłocka Józefa	Domaradz	Wiosna			
Plesnarowa Aniela z rodz.	Kraków	H. Kuliga			
Piechowska Stanisława z syn.	Warszawa	Bystre 606			
De Pinkas Henryka z rodz.	"	Przecznica 6			
Popielowa Marya z córkami	Kraków	Krupówki 20			
Postępska Janina z córką	Lwów	H. M. Oko			
Postępski Klaudyusz	"	Grabówka			
Pogorzelska Sydonia z córką	Zakopane	Klemensówka			
Pogorzelski Stefan	Zgierz	Sienkiewicza 11			
Polak Franciszek	Król. Pol.	Klemensówka			
Pożakowski Wiesław	Lwów	Georgea			
Ponikto Dr. Stanisław z rodz.	Kraków	H. Kuliga			
Popławska Stefania	Drohobycz	Kościeliska 41			
Posselt Zofia	Lwów	Czarny Staw			
Polak ks. Alojzy	Nowe Bystre				
Przyprawa Urban	Sanok				
Przyłuski Maryan z żoną	Warszawa				

Na wyjazd do letnisk i zdrojowisk
zaopatrzyć się należy w

Pathéphon bez tuby



który łączy w sobie
zalety: nadzwyczaj-
nej trwałości płyt,
czystej i zna-
komitej
reprodukcyi
wygodnego, bez kłopotu
transportu.

Cenniki darmo i oplatnie.
Ciagle nowości w płytach.

Odpędza nudy. :: Gra do tańca.

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

Kraków, ulica Szewska L. 22/z. Telefon Nr. 305.

Rubecker Helena	Stanisławów	Jutrzenka
Ruth Jan z rodz.	Tarnopol	Płazówka
Rychłowska Julia	Sosnowiec	Krywań
Rychłowska Stanisława	Kraków	Stow. św. Zyty
Sachs Henryk	Warszawa	Z. Dra Chramca
Sachs Edward	Warszawa	Z. Dra Chramca
Sadowska Dr. Zofia	Petersburg	H. M. Oko
Sawka Ludwik	Lwów	Ukraina
Skarbiński Edmund z rodz.	Lwów	Cicha - Bystre
Serednicki Roman	Kolbuszowa	Murań
Sedelmajer Janina	Lwów	Z. Dra Chramca

KASA i KANTOR WYMIANY otwarte przez cały dzień bez przerwy (od 8 rano do 7 wieczór).

WYMIANA } obcych walut i monet (ruble,
KUPNO } dolary, marki, franki) po naj-
SPRZEDAŻ } korzystniejszym kursie. - -



PRZEKAZY } na wszystkie miejsca
AKREDYTYWY } kąpielowe i zagraniczne.
INKASA }

ÚSTŘEDNÍ BANKA ČESKÝCH SPORITELEN

Liczba telefonu 1170. filia w Krakowie, Rynek Główny 42 a róg Jana 1. Adr. tel. „Sporobanka“.

WADYA I KAUCYE.
Do Ameryki przesyła pieniądze bez kosztów.

WRŁADKI na rach. bieżący 4 1/2 0
i książeczki do 4 1/2 0

PODATEK RENTOWY opłaca Bank z własnych funduszy. CZEKÓW P. K. O. dost. na żądanie bezpłatnie.

WRŁADKI OSZCZĘDNOŚCI OKOŁO 115,000.000 KORON.

Śmekal Rajmund z żoną	Praga	Pod Sobieskim	Szerękowski Rudolf	Warszawa	Warszawianka
Śmędywna Marya	Chorzelów	Schron. naucz.	Talko Kazimierz z rodz.	Dąbr. Górnicza	Bystra 725
Siekaczńska Apolonia z rodz.	Warszawa	Słoneczna	Twardowski Alojzy	Grzymałów	Ogrodowa 4
Silberman Leon z rodz.	Kraków	Kasprusie 33			
Siekierski Wiktor	Kolbuszowa	H. Sport			
Sinkowa Anna z dzieckiem	Lwów	do Pardałów. 1			
Sikorska Marya	Kraków	Skibówki 10			
Siedlecki Wojciech	Kraków	Sienkiewicza 11			
Siecińska Emilia	Kraków	Kościeliska 1313			
Sosnowski Bolesław	Warszawa	H. Kuliga			
Solecka Marya	Krosno	Murań			
Słowik Edmund	Podgórze	Anielówka			
Sosnowska Janina	Sosnowiec	Grunwald			
Sokal Henryk	Lwów	Stanisława			
Sumper Seweryna z synem	Lwów	Krupówki 66			
Skubiejska M.	Tarnów	Nowotarska 11			
Skrzyńska Lucyna z córką	Kraków	Słoneczna			
Stera Teodor	Szarlej	Zawrat			
Stahlhauser Artur	Kraków	Filochówka			
Stolarzówna Helena	Podwojewódzka	Pomoc Bratnia			
Stanisławski Dr. Józef z żoną	Król. Polskie	H. Kuliga			
Starczewski Eugeniusz z rodz.	Kijów	Warszawianka			
Stebnowski Alfred	Horodenka	Schron. naucz.			
Stanisewska Aldona z rodz.	Kraków	Szopenówka			
Staszewska Franciszka	Kraków	do Pardałówek 1			
Styczyńska Stefania	Monasterzyska	Krywań			
Starkówna Prakseida i Janina	Ks. Poznańskie	Marya			
Stefanowicz Julia	Gołogóry	Z. Dra Chramca			
Stankiewicz Józef	Kraków	Zacisze			
Stokowska Joanna	Warszawa	Wiosna			
Stobiecka Lola	Kraków	Kościeliska 46			
Struszkiewicz Zygmunt z rodz.	Lwów	Zywczanski. 794			
Stolarski Zdzisław z żoną	Sosnowiec	Grunwald			
Schneider Franciszek z żoną	Lwów	H. Sport			
Schreiber Stefan z rodz.	Kraków	Niespodzianka			
Schienauer Artur	Prusy	H. Sport			
Schmidt Olimpia	Lwów	H. M. Oko			
Schmidt Władysław	Lwów	H. M. Oko			
Szymański Waleryan	Kraków	H. M. Oko			
Szuliński Dr. Antoni z żoną	Sosnowiec	H. M. Oko			
Szukiewicz Celestyna	Lwów	Szkolna 173			
Szancer Wiktorya z wnuczk.	Kraków	Z. Dra Chramca			
Szpak Jan	Będzin	Warszawianka			
Szarska Anna	Kraków	do Kuźnic 25			
Szafrańska Kazimiera	Kraków	Gerlach			
Szymańska Józefa	Kraków	Gerlach			
Szczeciński Maurycy	Łódź	Żywczanski 546			
Szypuła Teodor z rodz.	Tarnów	Józefa			
Szukiewicz Maciej z żoną	Kraków	Sieńkiewiczówka			
Szczepkowski Stanisław z żoną	Warszawa	Do Rojów 5			
Szczepańska Lucya z rodz.	Kraków	Zygmuntówka			
			Tertnerowa Zofia	Lwów	Gerlach
			Tęczyński Tadeusz	Kraków	H. Centralny
			Timler Emil	Węgry	H. Centralny

Zakład wodoleczniczy

Dra Andrzeja Chramca

TOW. AKC.

otwarty cały rok.

Pracownia lekarska wyposażona we wszystkie przyrządy do leczenia fizykalno-elektrycznego.

Sala gimnastyczna systemu Zandera. — Gimnastyka na wolnym powietrzu i kąpiele powietrzne. — Kąpiele borowinowe, elektryczne, gazowe i solankowe. Masaż. — Elektryzacja. — Obszerna leżalnia.

Dr Chramiec ordynuje od 8 do 11-tej.

Łazienki dla dochodzących
otwarte od 8-ej rano do 6-ej wieczór.

KRAKÓW. — ULICA ZYBLIKIEWICZA L. 9. — TELEFON Nr. 1396.

MECHANOLECZNICZY I ORTOPEDYCZNY

ZAKŁAD ZANDEROWSKI

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna.

Oryginalne aparaty Dra Zandera. — Gimnastyka ortopedyczna. — Leczenie gorącym powietrzem — Mięśnienie i elektryzowanie. — Własna pracownia gorsetów, sztucznych kończyn, opasek przepuklinowych.

Aparat Roentgena do prześwietlań i fotografii w celach rozpoznawczych chorób wewnętrznych i chirurgicznych. — **Wskazania:** Garby, skrzywienia kręgosłupa i kończyn, choroby (bezsenność, ból głowy), blednica, choroby serca i naczyń krwionośnych, dusznica, chron. nieżyt płuc, niedowład kiszek itp.

Zakład otwarty przez cały rok od 9—1 i od 4—6 i prowadzony tylko przez lekarzy.

Dr Alf. Merz. Dr M. Staszewski. Dr Z. Wachtel.

ZAKOPANE.

Willa „JUTRZENKA“

ul. Krupówki

Pensjonat Bogdaniowej

(przeniesiony z willi „Pepity“).

Dom oddalony o 200 m. od ulicy (brak kurzu), wśród dużego ogrodu, z wspaniałym widokiem na całe pasmo Tatr.

Willa urządzona z komfortem, wedle wymogów higienicznych — świeżo odnowiona i zaopatrzona na zimę. Wystawa pokoi słoneczna. Werandy, balkony. Kurytarze opalane. Łazienka.

Kuchnia wykwintna.

Ceny en pension 7—11 koron na dobę.

Kraków, tylko Floryańska 1. 10 (naprzeciw apteki Wiśniewskiego).

NOWO OTWARTY

NOWO OTWARTY

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN GOTOWEJ KONFEKCYI DAMSKIEJ

pod firmą

Au Bonheur des dames

Wyłącznie oryginalne modele.

Już nadeszły na sezon wiosenny płaszcze angielskie w najnowszych odcieniach.

KOSTYUMY ANGIELSKIE
w najświeższych materiałach.

Płaszcze jedwabne, etaminowe, żakiety czarne i kolorowe.

Kostiumy na jedwabiu po K. 38.

Ceny sensacyjnie niskie.

Toczyłowski Andrzej z rodz.
Turek Wiktorya
Tyrawska Marya
Uderska Marya
Urich Jakób
Urbankówna Marya
Wąlaszkowa Helena
Wąsowiczowa Rozalia
Walewski Józef
Wenreczko Kazimiera
Wędkiewicz Dr. Wład. z córką
Wernicka Marya
Wesołowska Czesława
Wegrzynek Józefa

Francya
Lwów.
Warszawa
Podgórze
Lwów
Lwów
Kraków
Lwów
Warszawa
Kraków
Kraków
Warszawa
Warszawa
Warszawa
Zakopane

Pyszna
Kościeliska 25
Wiosna
Kościeliska 28
Stanisława
Cicha-Bystre
H. Kuliga
Klemensówka
Szałas
Szałas
Łubień
H. M. Oko
Leliwa
Kościeliska 88

Wojciechowski Kazimierz
Włodarczyk Karol z żoną
Wydźga Stanisław z rodz.
Wybrański Wincenty
Zazula Dr. Włodzimierz
Zaleska Kazimiera
Zapański Aleksander
Załęska Marya
Zangen Mila
Zaborowska Jadwiga
Zajączkowska Zofia
Zagrodzka Janina
Zawidzka Emilja
Zawistowski Eugeniusz

Rosya
Wieliczka
Warszawa
Lwów
Kraków
Kraków
Król. Polskie
Warszawa
Kraków
Warszawa
Lwów
Król. Polskie
Król. Polskie
Warszawa

Ogrodowa 4
Staszczkówka
Nosal
Kościeliska 20
Wanda
Janina
Saryusz
Dora
Braun
Z. Dra Chramca
Leliwa
Janina
Jagiellońska 28
Do Kuźnic 4

„AUTO-PALAIS“

W. Ripper w Krakowie, przy placu Szczepańskim 1. 2. Telf. nr. 460

trzyma na składzie wielki wybór przyborów automobilowych, stok pneumatyków, przyborów do sportów zimowych i letnich, jak hokeja, tenisu, piłki nożnej etc. etc.

Wyłącznie zastępstwo automobilów austr. firmy: Puch w Gracu
„GARAGE“

na 40 wozów z warsztatami reperacyjnymi zaopatrzone najnowszymi maszynami precyzyjnymi, skład benzyny i oliwy, przy ul. Smoleńskiej 1. 31. Nr. telefonu 107.

Weigel Karol
Weynerowska Leokad. z rodz.
Wex Rudolf
Wilkowski Franciszek z rodz.
Wiśniewska Wanda z rodz.
Wierzbicka Katarz. z córkami
Winiarski Marian
Witkowska Zofia
Witkowska Irena z synem
Witkowski Leonard
Wiśniowski Julian z rodz.
Witwicka Anna
Wiśniewski Józef
Wojtaszewski Mikołaj

Prusy
Bydgoszcz
Lwów
Warszawa
Kraków
Lwów
Kolbuszowa
Lwów
Lwów
Warszawa
Kraków
Przemysł
Siemia
Kijów

H. Sport
Z. Dra Chramca
H. Turystów
Jerzewo
Zalesie
Szałas
H. Sport
Schronienie naucz.
Klemensówka
H. M. Oko
Do Rojów 4
Georgea
Ogrodowa 4
Za Skoczysk. 2

Znamięcki Aleksander
Zelek Józef z żoną
Zielińska Aniela
Zielińska Marya z rodz.
Znieńkiewicz Władysława
Ziemiański Michał
Ziemiańska Emilia
Zbrozek Anna z synem
Zborowska Wanda z rodzeństw.
Zubrzycka A. z rodz.
Zycki Kazimierz i Helena
Zmigrodzka Jadwiga z dziećmi
Zochowski Ludwik
Zbikowski Tomasz

Londyn
Pilzno
Kraków
N. Sącz
Kraków
Lwów
Lwów
Gub. Radomska
Kraków
Kraków
Warszawa
Kraków
Kraków
Warszawa

H. Sport
Kalina
Szałas
Wojciakówka
Kościeliska 86
Marya
Marya
H. Kuliga
Do Jaszczurówki 16
Zygmuntówka
H. M. Oko
Krupówki
Kościeliska 44
Szałas

Największa w Austro-Węgrzech

**Fabryka Tutek
Rudolfa Herliczki**
w Krakowie

:: poleca najprzedniejsze marki tutki ::

**„Temida“ „Monopol“
„Oaza“ i „Weltas“.**

Do nabycia w c. k. Specyalnej Trafice

Franciszka Głuszka w Zakopanem.

C. k. Urzędy i Instytucje publiczne.

Uzdrowskiem zarządza Komisya klimatyczna, która rządzi się swoim statutem. W skład jej wchodzi: 3 delegatów Namiesnictwa, 3 Wydziału Krajowego, naczelnik Gminy Zakopane, 2 delegatów Rady gminnej Zakopane, 2 delegatów lekarzy praktykujących w Zakopanem względnie posiadających tutaj konc. Zakłady lecznicze, 1 Tow. Tatrzńskiego, 1 lekarz Stacyi klimat., 1 delegat gości.

Przewodniczącym Komisji klimatycznej jest delegat Namiesnictwa, który jest jednocześnie c. k. Inspektorem uzdrowiska.

Biuro Komisji klimatycznej, w którym mieści się jednocześnie **biuro meldunkowe i informacyjne**, jest otwarte od godz. 9—12 przed poł. i od 4—6 popoł. (ul. Krupówki, róg Marszałkowskiej).

C. k. Inspektor Stacyi klimatycznej i przewodniczący Komisji klimatycznej przyjmuje strony od 11—12 i od 5—6 w biurze Komisji klimatycznej.

Lekarz Stacyi klimatycznej urzęduje w biurze Komisji od 11—12.

Sezon kuracyjny trwa cały rok t. j. od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia.

Taksa klimatyczna wynosi: a) 2 kor. tygodniowo od osoby, zaś 5 kor. od rodziny złożonej przynajmniej z 3 osób, jeżeli zgłasza pobyt najmniej na 2 tygodnie i opłaci takse za cały pobyt, b) 3 kor. tygodniowo od osoby, a 6 kor. od rodziny, jeżeli zgłasza krótszy pobyt niż 2 tygodnie i chce płacić tę takse co tydzień, c) 12 kor. od osoby lub 30 kor. od rodziny na cały sezon, kto płaci całą takse z góry i wtedy wolny on jest od dalszej opłaty w tym samym roku kalendarzowym. Pobyt w uzdrowisku przez 48 godzin wolny jest od taksy.

Szpital klimatyczny, który jest równocześnie domem izolacyjnym dla chorób zakaźnych, położony jest przy gościńcu, prowadzącym do Poronina.

Urząd gminny (ulica Rynek). Gminą Zakopane zarządza Zwierzchność gminna wybrana przez Radę gminną złożoną z 36 radnych. — Zwierzchność gminna zarządza policją gminną. — **Naczelnik gminy** przyjmuje od 9—12 i od 3—6.

C. k. Posterunek żandarmeryi przy ul. Łukaszówki.

Urząd parafjalny w probostwie obok kościoła otwarty dla stron od 10—12.

Urząd pocztowy przy ul. Krupówki otwarty od 8—12 i od 2—6; w niedzielę od 8—10, nadawanie depesz i listów poleconych odbywa się na I piętrze od godz. 10—7; w sezonie letnim (od 1/VII—31/VIII) otwarty od 7 rano do 9 wieczór, tylko oddział poste-restante, nadawania i odbierania listów poleconych i nadawania depesz.

Urząd telegraficzny i telefoniczny otwarty od godz. 8 r. do 9 wiecz., zaś od 1/V—31/VIII od godz. 7—9; w sezonie letnim (od 1/VII—31/VIII) od godz. 7 r. do 12 w nocy. Filia na dworcu otwarta od 8—12 i od 3—6, w niedzielę wcale nie otwarta.

Lekarze stale ordynujący w Zakopanem. Zakłady lecznicze i służba zdrowia.

(Liczba w kłammerze oznacza rok osiedlenia się w Zakopanem).

Dr. A. Chramiec, Dyrektor Zakł. wodoleczniczego ul. Chramcówki 11, [1886 r.],

Dr. J. Gaik, 1893 r.],

Dr. J. Żychoń, lek. Stac. klimat. ul. Nowotarska 31 („Szarotka“), [1899 r.],

Dr. J. Gawlik, chir. Dyr. szpital. klimat. ul. Rynek 11 [1900 r.],

Dr. E. Brzeziński, ul. Jagiellońska [1903 r.],

Dr. J. Wieselmann, ul. Marszałkowska 2 [1905 r.],

Dr. Z. Czaplicki, ul. Jagiellońska („Stefa“), [1906 r.],

Dr. W. Kraszewski, ul. Przecznicza 23 [1907 r.],

Dr. H. Wilczyński, ul. Jagiellońska („Warszawianka“), [1908 r.] ordynuje od godz. 10—12.

Dr. M. Wojczyński, ul. Przecznicza 50 [1909 r.],

Dr. A. Januszkowski, willa „Nietota“ [1911 r.],

Dr. J. Różecki, ul. Krupówki „Garlach“ (1911 r.).

Dr. K. Morawski, akuszer, ul. Krupówki 39. (1911).

Dr. J. Wisłocki, dentysta-stomatolog, „Bazar polski“. (1911).

Dr. K. Beaurain, choroby nerwowe, willa „Oksza“.

Godziny ordynacyjne pp lekarzy 3—5 popoł.

W sezonie zimowym ordynuje: **Dr. E. Supiński**, ul. Jagiellońska, willa „Helena“.

Dr. K. Dłuski, dyr. Sanatorium, ordyn. w godz. popołudniowych za poprzednim telefonicznym porozumieniem się.

Dr. B. Dłuska, Sanatorium, ordynuje we wtorki, czwartki i soboty od 5—5½ popoł. lub za telefonicznym porozumieniem się.

Dr. Koltoński, lekarz weterynaryi, ul. Krupówki.

Apteka i droguerye. Apteka znajduje się przy ul. Krupówki 1. 71; prócz tego są dwie droguerye, obie przy Krupówkach.

Masażyści i kąpielowcy, oraz masażyści i kąpielowcy, uprawnieni do wykonywania pomocniczych zabiegów według cennika. Spis ich znajduje się w biurze lek. St. klimat. i w aptece.

Akuszerki. W Zakopanem jest 6 egzaminowanych akuserek, a spis ich znajduje się w biurze lek. Stacyi klimatycznej i w Aptece.

Towarzystwa.

Towarzystwo Biblioteki publicznej, ul. Krupówki 41.

Towarzystwo Domu zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“, ul. Sienkiewicza i na Ciągłowiec we willi „Grażyna“.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“, Rynek.

Towarzystwo rękodzielników „Gwiazda“, ul. Krupówki.

„Schronisko nauczycielek i nauczycieli“, ul. Chramcówki.

Towarzystwo Tatrzzańskie, ul. Krupówki 14. Sekcje: Turystyczna, Narciarska, Przyrodnicza, Ludoznawcza.

Towarzystwo dobr. Św. Salomei.

Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, ul. Kościeliska 6.

„Związek górali“ ul. Kościeliska (róg Kościelnej).

Kółko rolnicze, ul. Krupówki (w domu, gdzie Klimatyka).

Towarzystwo zaliczkowe, ul. Kościeliska (vis-à-vis starego kościoła).

Towarzystwo „Sztuka podhalańska“ — Biblioteka publiczna.

Koło Zakopiańskie T. S. L. — (Kantor A. Modlińskiego).

Towarzystwo ochrony zwierząt, Krupówki (biuro Kom. klimat.).

Towarzystwo Muzeum im. Chalubińskiego — Muzeum im. Chałubińskiego.

Tatrzzańskie ochotnicze Pogotowie ratunkowe, — biuro Tow. tatr. Sekcja Zakopiańska Tow. lekarzy galicyjskich („Szarotka“). Tow. udziałowe „Kilim“, Krupówki.

Czytelnie.

Czytelnia Kom. klimat. mieści się przy Tow. Biblioteki publicznej, Krupówki 41. — Bilet wstępu sezonowy 50 hal.

Czytelnia Tow. Tatrzńskiego, otwarta tylko w sezonie letnim. (Wstęp tylko dla członków).

Muzyka klimatyczna przygrywa w czasie sezonu letniego (lipiec i sierpień) od 9—11 rano i od 5—7 po południu.

Hotele, sale balowe, pensjonaty i restauracje.

Zakopane posiada 7 dobrze urządzonych hoteli, 2 sale teatralne i balowe (Hotel Morskie Oko, Sokolnia), kilka restauracji i kilkadziesiąt pensjonatów.

Szkoły.

C. k. Szkoła przemysłu drzewnego, ul. Krupówki.

Krajowa szkoła koronkarska, ul. Kościelna.

Czteroklasowa szkoła ludowa, ul. Nowotarska.

Nauka gimnastyki w „Sokole“ Rynek.

Szkoła tkania kilimów, ul. Krupówki.

Koncesjonowana Prywatna Klinika Chirurgiczna

Dra JANA GAWLIKA

TELEFON Nr. 24.

ZAKOPANE, RYNEK L. 11

TELEFON Nr. 24.

otwarta cały rok.

Ceny: Pokój z utrzymaniem i opieką lekarską od 14 koron za dobę.

Godziny przyjęć dla chorych przychodnich codziennie od godz. 3-4 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY WE LWOWIE

AGENCYA W ZAKOPANEM

Tel. N. 67.

Tel. N. 67.

Zakopane — Krupówki „Bazar Polski“

Kupuje i sprzedaje monety obce i papiery wartościowe.

Inkasuje weksle i inne dokumenta.

Przyjmuje do depozytu przedmioty wartościowe. Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i książeczki oszczędności.

Lombarduje papiery wartościowe.

Przekazuje pieniądze do wszystkich miejscowości, w kraju i zagranicą.

Załatwia wszelkie czynności bankowe.

Godziny urzędowe od 10—1 przed poł. i od 3—5 po południu.

Spółka Handlowa

Zakopane

ulica Krupówki „BAZAR POLSKI“

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką



Filia I. ulica Kościeliska

Filia II. ulica Chramcówki



Poleca: Towary kolonialne, cukierki, pierniki, herbatniki, mąki, kasze, wędliny, konserwy i wszelkie towary spożywcze. — Wina, koniaki, rumy, likiery, rosolisy, piwo. — Porcelanę, szkło, lampy i przybory do lamp. — Naczynia kuchenne blaszane i żelazne. **Materyały piśmienne.** — Przybory do szycia, toaletowe i galanteryjne. — **Perfumy.** — **Żelazo** i wszelkie wyroby w zakres handlu żelaznego wchodzące. — **Wyroby koszykarskie.** — **Świece** łojowe, stearynowe i woskowe. — **Nafta, pokost, oleje, farby.** — Skład wyrobów drzewnych rzeźbionych. Ramy. — **Przybory turystyczne po cenach katalogów wiedeńskich.**

L. STĘPIEŃ i WŁ. HELLMANN

Pierwsza artystyczna Pracownia cyzelersko-bronzownicza oraz Zakład mechaniczny

w Zakopanem — Krupówki za Przecznicą „Willa Bachledzianka“

wykonywa w stylu zakopiańskim roboty kościelne, salonowe, nakrycia stołowe, pamiątki zakopiańskie; reperacje w zakres bronzownictwa wchodzące; złocenie, srebrzenie, niklowanie; szylidy emaliowane, pieczętki kauczukowe, monogramy, czekany, ciupagi. — Reperacje maszyn do szycia, do pisania, kasy sklepowe, broń, rowery. — Na składzie wszystkie części do wyżej wymienionych maszyn. — Wykonanie szybkie i staranne.



Pensjonat „Szataś“

zdala od ulicy.

POKOJE SŁONECZNE, TYNKOWANE. —
KANALIZACYA, WODOCIĄG, ŁAZIENKA.
KUCHNIA SMACZNA i ZDROWA

 **Ceny od 5 do 8 Koron.** 

